Nr 219. Kraków, 25 Września — Niedziela Rok 1881.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Od... Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocz... państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi inny... państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Pren... eratę przyjmuję się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pier... ni i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Ad... stracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ **w Krakowie**, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym petitowym) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny raz po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ulicy Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 5; (prenumeratę p. Wincenty Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mossc (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurcie nad Menem), Rotter & Comp. Riemergasse 12.

Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1-go **Października** 1881 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem:

na pół roku	na kwartał	na 1 miesiąc
złr. **12**	złr. **6**	złr. **2·50**

Z przesyłką pocztową do Niemiec:

na pół roku	na kwartał	na 1 miesiąc
28 marek	**14** marek	**6** marek.

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać ***przekazem pocztowym.***

Cena *Czasu* zagranicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 24 września.

Przegląd Polityczny.

Reszta sejmów krajowych w Austryi rozpoczyna dziś obrady tegoroczne, a mianowicie sejmy czeski, dolno- i górno-austryacki, salzburski, karyncki, krajiński, bukowiński, morawski, szląski, vorarlberski, tudzież sejm krajowy miasta Tryestu i jego okręgu. Sesya dotychczasowa sejmów krajowych, obradujących częścią od przeszłego miesiąca, częścią od 14 b. m., przebiega spokojnie, prawie niepostrzeżenie, tak, iż ze spraw znaczenia szerszego nic nie mamy do zapisania; jaki zaś będzie przebieg dalszy, nie wiadomo, lecz zdaje się, że będzie również spokojny. Nawet sejm czeski, który zazwyczaj jest widownią gorących walk i w którym jeszcze w roku przeszłym zmierzyły się oba stronnictwa, prawdopodobnie zamkniętym w tym roku zostanie bez starć narodowych. Nie dla tego, iżby przeciwnicy pojednali się, owszem stoją oni tak jak dawniéj szorstko naprzeciw siebie, ale dla tego, że Czesi, jak ich organa zapowiadały, wstrzymać się mają od dania jakiegokolwiek powodu do zajść i rozsterek w sejmie. Ponieważ spodziewać się wypada, że i Niemcy pójdą tą drogą, ztąd słusznie przypuścić można, że przebieg sesyi sejmu czeskiego będzie spokojny. W sejmie dolno-austryackim przyjdzie do żywéj dyskusyi nad wnioskiem pomnożenia liczby posłów z miasta Wiednia do sejmu, tudzież nad uregulowaniem spraw ubóstwa.

Nominacya hr. Belcredego spać dziennikom nie daje. Oto znów *Pester Lloyd* przynosi całą opowieść p. n.: „*Belcredi, Beust, Taaffe*“ o upadku Belcredego, w któréj autor opiera się na opowiadaniach Beusta przed rokiem w Paryżu. Hr. Beust miał mówić, że stronnictwo wiernokonstytucyjne nie obaliło Belcredego. Gabinet Belcredego już był u steru, rzekł Beust, gdy ja wystąpić musiałem ze służby saskiéj. Wówczas wezwany do tego, rozwinąłem cały szereg zapatrywań o polityce zewnętrznéj, a w kilka dni potem oświadczono mi, że do moich chęci i możności N. Pan dostateczne posiada zaufanie, aby mi powierzyć tekę ministra spraw zagranicznych. Działałem téż dość długo wspólnie z hr. Belcredim, którego wielkie zdolności i bystrość polityczną umiałem cenić wysoko; ale im dłużéj byłem z nim razem czynny, tem więcéj przekonywałem się, że w sprawie ugody z Węgrami, która w interesie sytuacyi politycznéj w Austryi musiała być zawartą, nie będziemy jednego zdania. Belcredi w téj sprawie nigdy nie chciał iść tak daleko jak ja; wreszcie przyszło między nami do otwartego nieporozumienia. Ja napisałem memoryał, w którym ugodę z Węgrami przedstawiłem ze stanowiska programu zagranicznego, jako konieczność nieuniknioną, rozwinąłem podstawę téj ugody, ponieważ mojem zdaniem, jeśli raz zawartąby została ugoda z Węgrami, wyrównanie wewnętrznych austryackich sporów zupełnem przywróceniem konstytucyi austryackiéj i spokojny jéj rozwój nie nasuwały już trudności. Hr. Belcredi, który co do Węgrów trzymał się więcéj starej formy całego państwa, został wezwany do objawienia swego zdania o swoim memoryale. Na radzie ministrów, któréj NPan sam przewodniczył, przyszło do stanowczego rozbioru zdań przeciwnych. Przyznać muszę, iż wówczas zniewolony byłem najzupełniej uznać zdolności umysłu i znajomość rzeczy hr. Belcredego. Swoich zapatrywań bronił on tak zręcznie i tak energicznie, iż sprawę moją uważałem za straconą i widziałem już mój upadek. NPan, jak to czynić zwykł we wszystkich ważnych okolicznościach, słuchał dyskusyi z największą uwagą i zamknął posiedzenie oświadczeniem, iż zawiadomi nas o swej decyzyi. Za kilka dni odwiedził mnie..., aby mi oznajmić, że Cesarz oświadczył się za mojemi propozycyami. Chodziło więc teraz o wykonanie ugody. Połączyłem się z konserwatystami austryackimi, którzy wówczas mieli większość w najważniejszych sejmach, lecz ci pracowali przeciw ugodzie. Wśród takich okoliczności postanowiłem rozwiązać te sejmy, zwłaszcza, że decydujący przywódzcy stronnictwa wiernokonstytucyjnego przyobiecywali popierać ugodę taką, jaką ja chciałem przeprowadzić. Jeżeli więc hr. Belcredi upadł, to nie przez stronnictwo wiernokonstytucyjne, lecz przez Węgrów; zyskiwało ono jednak przez jego upadek, bo przyjęło stosunki takie, jakie zastało. Taka jest treść artykułu *Pester Lloyda*. Mimowoli nasuwa się pytanie, dla czego to ogłoszono w téj chwili?

Fremdenblatt dowiaduje się, że ogłoszone przez *Egyetertes* depesze o zjeździe w Gdańsku są co do merytorycznej swej treści, autentyczne; atoli raport bar. Haymerlego do Cesarza nie tylko jest niezupełny, ale nawet w niektórych wyrażeniach niedokładny. Doniesienia z Pesztu stwierdzają, że tam we wszystkich poważnych kołach wielkie panuje niezadowolenie z powodu niedyskrecyi, która ogłoszenie depesz uczyniła możebnem; ubolewają żywo nad tem, że właśnie w Węgrzech zaszło takie nadużycie zaufania.

Reichs Anzeiger ogłasza: „Naczelny prezydent prowincyi Reńskiéj podał pod d. 20 b. m. do wiadomości publicznéj, że dotychczasowy kanonik przy kościele katedralnym w Strassburgu, Dr Korum, otrzymał uznanie królewskie, jako biskup trewirski, a urzędowanie jego rozpoczyna się d. 23 września i z dniem tym ustaje czynność urzędowa komisarza zawiadującego majątkiem dyecezyi trewirskiéj, radzcy rządowego Bredena.“ Nowy biskup odprawił swój wjazd do Trewiru i wszedł do katedry procesyonalnie.

Jenerał Saussier przybył do Tunisu. Wojsko francuskie umocowało się w Zaguan; dla tego pochód na Keruan ma się rozpocząć, czekają jeszcze deszczów, gdyż na drodze brak wody.

Odpowiadając poniekąd na artykuł *Popolo Romano* o Francyi, pisze *Opinione*: Teraz, gdy dziennik arabski *Mostakel* już nie wychodzi a w Tunisie panuje anarchia, czuje Francya ciężkie brzemię odpowiedzialności, jaką sama dźwigać musi. Pragnie ona zrobić zwrot, zezwala na długo odmawiane przedłużenie terminu traktatu handlowego z Anglią i prawi Włochom grzeczności, jakoby jedno tylko mocarstwo mogło żądać od Francyi zdania sprawy z tego, co się stało, zapewniając nas, że w związku z nią stanowisko nasze na morzu Śródziemnem nie było zagrożone i że nie istnieje zamiar wcielenia Tunisu. Rząd włoski zaparłby się praktycznego zdrowego zmysłu narodowego, gdyby uległ słodkim zalotom Francyi, podczas, gdy przymierze z Niemcami już przez samo przywrócenie poselstwa niemieckiego przy Watykanie, staje się nieodzownem. Jeżeli Francya pragnie naszej przyjaźni, niech to okaże czynami, nie zaś słowami. Ale któż jest tyle naiwny, aby oczekiwał po bratnim narodzie ustępstw?

Rada gminna City londyńskiego uchwaliła 104 głosami przeciw 14 wręczyć kanclerzowi skarbu Gladstonowi adres z podziękowaniem za usługi oddane przezeń urządzeniom gminnym, tudzież wyrażając uwielbienie jego charakteru i geniuszu. Uchwalono prosić Gladstona, aby siedział dla popiersia marmurowego, które wystawionem będzie w Guildhall. Adres ten umieszczony jest w złotem puzderku.

Pierwszy to raz, że po śmierci naczelnika państwa, który nie jest ani panującym księciem, ani z panującemi domami spokrewnionym, dwór królewski w Anglii przywdziewa żałobę. Żałoba tygodniowa zarządzoną została na dworze królowéj Wiktoryi po śmierci prezydenta Garfielda. Może równego prawa wymagała pamięć Lincolna, ale wtedy zachodziła jeszsze pewna niechęć między Anglią a Ameryką; dziś nie dzieli obu narodów żadne przeciwieństwo polityczne ani współzawodnictwo. Żaden jednak inny dwór europejski nie poszedł za przykładem królowéj Wiktoryi, ani żadna nawet republika, bo ani we Francyi ani w Szwajcaryi nie zaszedł publiczny objaw sympatyi z powodu zgonu Garfielda, prócz dyplomatycznej noty. Dwór angielski pierwszy zatarł różnicę między dziedzicznym a wybieralnym, i to czasowo, panującym. Na objawach współczucia nie zbywa jednak w Europie tak w sferach urzędowych, jak prywatnych.

Pisaliśmy już o wyborze przez kortezy hiszpańskie prezesa kongresu deputowanych. Posada Herrera otrzymał na tajnem posiedzeniu 209 głosów, przeciw 9. Jest to zwycięstwo rządu, który stawił był jego kandydaturę. W Izbie oświadczył Martos, że uważa żądanie złożenia przysięgi za targnięcie się na wolność sumienia. Castelar protestował również przeciw składaniu przysięgi, dodając, że zdaniem jego religia jego przodków jest jedynie prawdziwą, ale żąda, aby innym służyła wolność pojmowania inaczéj wyznania religijnego. Powołał on się na przykład Bradlaugha w parlamencie angielskim, którego wydalono z Izby. Należy unikać takich zajść, które naruszają sumienie.

Z Lizbony donoszą telegrafem, że wieść tam krąży, iż z powodu złego stanu zdrowia prezesa ministrów, oczekują zmiany gabinetu.

Król Grecki wybrał się z prezesem ministerstwa Kumundurosem na objazd świeżo zyskanych dzielnic. Na odbytej poprzednio radzie ministeryalnej postanowiono rozpuścić rezerwistów i wszystkich tych z wojska stałego, którzy rok 30-ty ukończyli. Liczba rozpuszczonego w ten sposób wojska wyniesie 40,000, a armia pozostanie w zwykłej sile swej pokojowej, wynoszącej 30,000 ludzi.

Jak donoszą do *Pol. Corr.* z Belgradu z dnia 23 b. m., mają w ministerstwie serbskiem zajść drobne zmiany fachowe, co jednak nie zmieni w niczem dotychczasowych dążności. Dnia 22-go b. m. przybył do Belgradu rezydent austryacki baron Herbert.

Ks. Bułgarski nietylko ogłosił amnestyę powszechną, ale jednocześnie wezwał Karawełowa, Zankowa i Sławejkowa, aby godząc się z obecnym porządkiem rzeczy, nieodmawiali ojczyznie swych usług w urzędzie. Można było przewidzieć, że wezwani odmówią, ale zręczne wezwanie to sprawiło, że dużo stronników partyi Karawełowa, Zankowa i Sławejkowa odstępuje swych dotychczasowych dowódzców i przyjmuje urzędy w sądzie i administracyi.

Książę zamierza rozbić partyę nieprzejednanych i zredukować ją do rozmiarów jak najszczuplejszych, drogą wytworzenia umiarkowanej partyi liberalnej. W tym celu mają też być wzięci do tworzącej się teraz Rady stanu najzdolniejsi z łona tych, którzy teraz do pogodzenia się z obecnym stanem rzeczy przystępują.

Doszła nas wczoraj telegrafem treść orędzia nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Arthura, odczytanego po złożeniu przysięgi. Pierwszy ten krok jego każe wróżyć dobrze na przyszłość i zapowiada dalszą działalność nowego prezydenta na téj samej drodze, jaką szedł jego poprzednik. Przyszłość pokaże, czy dotrzyma tego, co zapowiada. Wobec jednak niepogrzebionych jeszcze zwłok zamordowanego prezydenta najznaczniejsza część orędzia poświęconą była jego chwale. Znaczącem jest także potępienie zbrodni Guiteau, przez co nikną domysły, że Arthur zechce oszczędzać tego, któremu zawdzięcza wyniesienie swoje.

Po radzie ministrów odbytéj onegdaj, Arthur wezwał dotychczasowych ministrów, aby zatrzymali swoje urzędy i wymówił się od wszelkich kwestyj politycznych aż po pogrzebie Garfielda.

Izba handlowa w Nowym Jorku oświadczyła w uchwale kondolencyjnéj, że źródłem, z którego wyszedł zamach morderczy, był wpływ demoralizacyjny obecnego systemu obsadzania urzędów, i żąda uchylenia go. Rezolucya téj Izby domaga się układów z obcemi rządami względem wydawania morderców.

Składki dla wdowy po Garfieldzie doszły już do oznaczonéj z góry sumy 250,000 dolarów.

W skutku od dawna pożądanej a chwalebnej inicyatywy rządu, reforma administracyjna stanęła na porządku dziennym tegorocznej sesyi sejmowej, a swoją donioslością zajęła pierwsze miejsce.

W tej chwili spoczywają jej losy w rękach komisyi gminnej, wybranej we środę, a odpowiedzialność cięży i ciężyć będzie na tych, którzy tę komisyę złożyli.

Znanem jest nasze stanowisko w obec całej sprawy, a nie dalej, jak onegdaj omówiliśmy je szczegółowo. W obecnem położeniu, musimy największy położyć nacisk na uchwalenie przez Sejm okręgu gminnego i zmniejszenie liczby powiatów, nie spuszczając z oka w przyszłości ogólnej reformy administracyjnej. Skład komisyi nie budzi jednak i budzić nie może nadziei, aby przynajmniej dwa powyższe punkta zwyciężyły, a list lwowski, który onegdaj umieściliśmy na trzeciej stronnicy dziennika, potwierdza nasze pesymistyczne przeczucia.

Jeżeli zatem sprawa reformy zepchniętą lub zwichniętą zostanie zupełnie w komisyi i podczas tegorocznej sesyi sejmowej przez większość, jeżeli z uchwał sejmowych nie wyjdzie nawet żądanie okręgu gminnego i zmniejszenia liczby powiatów, a wyjdzie na wniosek większości komisyi coś niewłaściwego w naszych stosunkach, bo podobnego do odpowiedzi danej przez Sejm tyrolski, ubolewać nad tem dla kraju naszego będziemy, ale powiemy sobie: trudno! muru głową nie przebić! Niemniej też pozostaniemy i nadal silnie przekonani, że reforma zarówno w swych szczegółach, jak w całości, jest zdrową i zbawczą, i że aczkolwiek wprowadzenie jej w życie opóźnionem zostanie, pomimo iż odpowiada najżywotniejszym interesom kraju, a co ważniejsza, naglącym jego potrzebom, jednak wcześniej czy później powrócić do niej będzie trzeba. Zapewnić w przyszłości, i to jak najspieszniej, zwycięstwo zbawczej reformy, będzie ciągłem naszem staraniem, i dlatego pragnęlibyśmy, aby odpowiednie do tego zajęli w Sejmie stanowisko ludzie przekonani o potrzebie naprawy naszej administracyi, a stanowisko to w razie zupełnego umorzenia przez Sejm sprawy reformy lub zwichnięcia jej, stanie się, niestety z chwilową szkodą kraju, świetnem, silnem, jak może nigdy, i pełnem przyszłości. Nietylko bowiem zaszczytniej, ale i korzystniej pozostać w mniejszości z żywotnym planem, będąc ożywieni dodatnią myślą, niż pozostać pogrążonymi z większością w nicości myśli i jałowości czynów. Pewnym być można, że w takim razie, do tych ludzi wiernych reformie przyłączy się kiedyś kraj i Sejm, bo w jednym i w drugim musi zwyciężyć zdrowa myśl, oraz poczucie własnego interesu i bezpieczeństwa. Oby tylko, jak to zbyt często bywało w Polsce, nie zapóźno, nie wtedy dopiero, kiedy się to już na nic nie przyda i będzie tylko aktem skruchy. Tak jest: odrzucenie zupełne przez Sejm reformy, lub zwichnięcie jej, wytworzyłoby dla jej zwolenników położenie tak korzystne, że mało może kiedy było danem w dziejach jakiemubądź stronnictwu zająć równie świetne. Rzeczą byłoby roztropności i sumienności nie nadużyć go.

Ale tego w żaden sposób przypuścić nie możemy, aby ludzie i organa dążący do naprawy i polepszenia położenia kraju, aby ludzie pragnący go wyleczyć z niebezpiecznych, bodaj czy nie śmiertelnych chorób, i jedynie tą żądzą ożywieni a pragnący postępu i wydoskonalenia instytucyj krajowych, brali na siebie lub dzielili odpowiedzialność za zastój w sprawach publicznych, za martwotę i nieruchomość, za opóźnienie, zwichnięcie lub zaprzepaszczenie najważniejszej krajowej reformy, bo administracyjnej, a w skutku tego dzielili odpowiedzialność za dalszą niemoc kraju, za galopującą jego ruinę ekonomiczną, za nędzę zaglądającą do chat i dworów, za dalsze wywłaszczenia większych i mniejszych właścicieli, słowem za szerzenie się tych groźnych chorób krajowych, którym dobra administracya i silny rząd, obdarzony inicyatywą, jeżeli nie w zupełności, to w znacznej części mogłyby i musiałyby zapobiedz. Nie! Tutaj rozdział odpowiedzialności musi być jasny i wyraźny; musi być wiadomem i zaznaczonem, kto nie chce i przeszkadza reformie; ale musi być także powiedzianem, kto przy niej wytrwale stoi, chociażby tworzył małą mniejszość. Tego wymaga nie już byt stronnictwa, ale pierwszorzędny interes kraju, w szerszem, wyższem pojęty znaczeniu, bo tym tylko sposobem uratować i przechować można zdrową myśl dla przyszłości.

Nie będzie to zresztą, powtarzamy, rola pozbawiona uroku. Wdzięczną przeciwnie, będzie ta rola. Pozostać w mniejszości, być pobitymi nie w sprawie żądz lub ambicyj osobistych, chociażby te za pierwszy szczebel dawno upragnionego wywyższenia uważały komisye sejmowe, nie w szturmie o zasłużone lub niezasłużone acz walecznie zdobyte ordery, nie w wyścigach o koncesye bankowe lub kolejowe, nie w wysileniach o pięknobrzmiące tytuły lub nawet o teki ministeryalne, ale być pobitymi na czatach przy zdrowej myśli, przy zasadzie, przy politycznem zapatrywaniu się na położenie kraju, na jego biedy i niedostatki, w walce wytrwałej o jego dobrobyt i rozkwit, w walce stoczonej z biernością i zastojem, stojąc wiernie przy naprawie złego, przy reformie administracyjnej, byłoby tak dalece zaszczytnem a politycznie korzystnem, że taka przegrana miałaby w sobie zarody niezwykłej siły i przyszłośc, która z przeszłością żadnego u nas stronnictwa, choćby najpomyślniejszą, porównać by się nie dała. Nie byłoby nic odpowiedniejszego dla ludzi, którzy przeszkadzali dotąd zwycięzko niedorzecznościom, jak pozostać zwyciężonymi przedstawicielami użytecznych zmian, naprawy stosunków krajowych i mądrej reformy. Do nich nawrócićby się musiała niezadługo opinia publiczna w kraju, a dziś już przyklasnęłaby im cała zakordonowa Polska.

Jeżeli zatem żywić musimy troskę o losy reformy administacyjnej w sejmie tegorocznym ze względu na interes kraju, a zwłaszcza na wzrastającą jego niemoc a szerzącą się w nim nędzę, to najmniejszej nie mogą one w nas budzić obawy co do przyszłości stronnictwa, które jej wiernem pozostanie.

Wielka sprawa reformy administracyjnej, sięgająca głęboko w duchowe, polityczne i narodowe życie naszego społeczeństwa i kraju, ma jeszcze tę dziś najdonioślejszą stronę, że nietylko ściśle jest złączoną, ale że poniekąd stanowi część składową programu, który od paru lat kraj sam sobie postawił, a marszałek Zyblikiewicz tak znakomicie rozwinął w mowie zagajającej Sejm, programu zawartego w dwóch słowach: dobrobyt materyalny.

Dla nas, jak to zawsze mówiliśmy, przedewszystkiem program ten jest dziś obowiązującym, a sprawa reformy administracyjnej nieodłączną jest w naszych oczach od niego. Z tego zatem także punktu widzenia ubolewać będziemy, jeżeli na tegorocznej sesyi nie zrobi ona ani jednego kroku naprzód lub zwichniętą zostanie, jeżeli mianowicie niewyjdzie z obrad Sejmu ani okrąg gminny, ani zmniejszenie liczby powiatów, dwie zmiany, tak ściśle związane z dobrobytem i gospodarstwem krajowem. Gdyby jednak taki miał być smutny i jałowy skutek sesyi sejmowej, pod względem tego pierwszego warunku rozwoju dobrobytu materyalnego, życzyć by sobie należało, aby przynajmniej inne części finansowo-gospodarskiego programu zawartego w mowie Marszałka, należyte, acz już tylko połowiczne znalazły rozwiązanie i aby ich załatwieniem Sejm zaznaczył swoją działalność.

Chcemy tu mówić o budżecie oraz o finansowych i gospodarskich przedłożeniach Wydziału krajowego. Budżet nasunie niejedną sposobność polepszenia stanu kraju i postępu na drodze dobrobytu materyalnego. Ważna sprawa zbytnich wydatków na szpitale, widocznie wymaga stanowczego zwrotu. Zaopatrzenie Wydziału krajowego w fundusze, które uwolniłyby go od uciążliwych w ciągu roku pożyczek, stoi także na porządku dziennym. Nareszcie Sejm zastanowić się musi nad najważniejszem tegorocznem przedłożeniem Wydziału o finansowej instytucyi krajowej, do której komisya wybraną została w tym samym dniu, co gminna. W odnośnem przedłożeniu Wydział jasno i wszechstronnie przedstawił wszystkie ujemne strony finansowo-gospodarskiego położenia kraju, oraz konieczność spiesznego zaradzenia coraz groźniejszym niebezpieczeństwom. Wobec stanu rzeczy, wyjaśnionego w przedłożeniu Wydziału a do głębi przejmującego, odpychać systematycznie wszelkie środki zaradcze, byłoby zaiste dziwnym i zatrważającym objawem! Najgorszy to już stan chorego, kiedy wszelkie odrzuca leki. U nas choroba jest widoczną, namacalną, znaną, utyskiwania są powszechne, narzekania głośne, a każdy niemal zaradczy na doświadczeniu oparty środek, bywa już z góry odpychany, czy się zwie reformą administracyjną, czy instytucyą finansową. Niemoc zdaje się być posuniętą aż do niemocy zażycia lekarstwa.

Instytucya finansowa krajowa, zapewniająca niezależność od obcych kapitałów a zwłaszcza od obcych procentów, jest zawsze i w każdem położeniu pożądaną, ale w stosunkach, w jakich znajduje się nasz kraj, zdaje się ona być naglącą potrzebą. Tu bowiem użycie wszelkich środków ratunku jest wskazanem, koniecznem, chociażby operacya była niebezpieczną; zrzeczenie się choćby jednego środka równałoby się kapitulacyi przed wystrzelaniem nabojów. Instytucya finansowa, jak się przedstawia w przedłożeniu Wydziału, mogłaby nawet doniosłą kiedyś odegrać rolę, acz nie tą samą, to podobną do tej, z której tak świetnie wywiązał się Bank Polski w Królestwie. Z szczerem zadowoleniem widzimy, że w komisyi bankowej przeważać zaczynają zdania za praktycznością i możliwością wprowadzenia w życie instytucyi, której założenie Wydział krajowy zaleca.

Ze wszystkich niekorzystnych rzeczy, najniekorzystniejszą w naszych oczach byłaby jałowość zupełna sesyi sejmowej. Każdy zaś dodatni, namacalny a zdrowy jej owoc przyjmiemy z uznaniem, więcej nawet, bo z radością, bez względu na to, w skutku jakich kombinacyj między klubami i stronnictwami zapłodnioną ona nareszcie zostanie. Jedynie na dalszą jałowość Sejmu zgodzić się nie możemy i nie chcemy, aby odpowiedzialność za nią ciężyła niewinnie na ludziach ubolewających nad nią w tym kraju, tak wobec niego, jak wobec całego po za jego granicami żyjącego społeczeństwa polskiego.

Z Sejmu.

6-te posiedzenie d. 23go września.

Początek posiedzenia o godz. 11 m. 30.

Petycyj wniesiono 59.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye Wydziałów pow.: Sanok, Nisko i Rudki, w sprawie przesyłania na ręce Wydziałów powiatowych grzywien zasądzanych przez sądy karne; Stowarz. „Spójnia“ we Lwowie i Wydz. pow. Przemyślany o przeniesienie Izby handlowej z Brodów do Tarnopola; Wydz. pow. Limanowa przeciw zmniejszeniu liczby jarmarków i targów; Wydz. pow. Rudki, Sanok i Tarnów w sprawie uregulowania jarmarków i targów; Towarz. Zalicz. w Radziechowie, Kolbuszowej, Stryju, Bóbrce, Zbarażu, Tarnowie, Gorlicach, — Rady pow. Nisko, Tarnów i Tow. gospodarczego w Radziechowie — o popieranie instytucyj Towarzystw zaliczkowych; przysiółka Wydrze o wyłączenie z gm. Grębów; Wydz. pow. Chrzanów w sprawie używania języka krajowego przez żandarmeryę; Wydz. pow. Przemyślany i gm. Brody o urządzenie przystanku dla pociągów pospiesznych na stacyi Podzamcze; Konwentu OO. Karmelitów w Sąsiadowicach o odłączenie od gm. Sąsiadowice i ustanowienie dlań osobnego obszaru dworskiego.

Komisyi budżetowej przekazano petycye Towarzystwa gimnast. „Sokół“ we Lwowie; Sióstr Miłosierdzia w Bursztynie i Tadeusza Błotnickiego, rzeźbiarza, o subwencyę; Majera Parnasa z Tarnopola o opust z powodu strat poniesionych na dzierżawie myt; Kazimierza Gąsiorowskiego, akad. górn. w Loeben, o stypendium; Gminy m. Krakowa o zasiłek na budowę nowego teatru; stróżów

kancelaryjnych Wydz. kraj. o podwyższenie płacy; Wydziału bursy śgo Jana Chrzciciela w Drohobyczu i Feliksa Chaszczyńskiego o zapomogi; Inżynierów okręgowych Wydz. kraj. o stabilizacyę i przyznanie praw urzędników krajowych, Dra Włodzimierza Dobińskiego, prymaryusza w Kulparkowie, o zaliczkę na płacę 2000 złr. i Zboru izraelickiego w Krakowie o zasiłek na dokończenie budynku szpitalnego.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye: Antoniego Boosa o podwyższenie emerytury; Przełożonej Sióstr Opatrzności we Lwowie, Zakładu „Przytulisko" we Lwowie, Feliksa Kissa, Adolfiny Sporn, Pauliny Kielanowskiej, Domicyana Mieczkowskiego i Maryi Swoboda, o subwencye, zapomogi itp.

Do komisyi edukacyjnej odesłano petycye gm. Wampierzów o zwolnienie od obowiązku wypłacania należytości nauczycielowi szkoły; Nauczycieli w Samborze i okręgu o podwyższenie płac, i Stanisława Andrzejewskiego, nauczyciela emeryta, o podwyższenie emerytury; Gminy Radymno o zwolnienie zwrotu pożyczki na budowę szkoły; Michała Niecia i Marcina Albińskiego, nauczycieli, o wliczenie im lat służby wojskowej i rządowej do emerytury.

Komisyi drogowej przekazano petycye mieszkańców pow. Łancut o budowę drogi Dynowsko-Przeworskiej; Wydz. pow. Skałat o odpisanie zaległości konkurencyjnej do budowy drogi Smykowce-Grzymałowskiej; Towarz. Tatrzańskiego o uznanie potrzeby i zbudowanie drogi z Nowego Targu do Zakopanego.

Do komisyi kultury krajowej odesłano petycyę gm. m. Starej Soli o utworzenie szkoły garncarskiej, i Stowarzyszenia „Spójnia" w sprawie przemysłu tkackiego.

Z powodu petycyi Stowarzyszenia dla rozwoju przemysłu naftowego w Galicyi o uregulowanie stosunków prawnych i opłat skarbowych od tego przemysłu, poseł Gorajski wniósł wybranie osobnej komisyi naftowej z 7 członków i odesłanie do niej tak tej petycyi jakoteż innych, któreby w tej sprawie nadeszły.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Poseł Dr Majer jako przewodniczący komisyi edukacyjnej zawiadamia, iż ta komisya odstąpiła komisyi budżetowej petycyę pp. Bazylianek w Jaworowie o subwencyę na szkołę.

Marszałek zawiadamia izbę o ukonstytuowaniu się następujących komisyj:

Komisya reformy administracyjnej: przewodn. p. Grocholski, zastępca p. ks. Czartoryski, sekretarz p. Romanowicz.

Komisya drogowa: przewod. p. Jaworski, zastępca p. Męciński, sekretarz p. Alfons Czajkowski.

Komisya bankowa: przewod. p. hr. Szczęsny Koziebrodzki, zastępca p. hr. Russocki, sekretarz p. Merunowicz.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie funduszów budowy szpitala św. Łazarza w Krakowie, oraz sprawozdanie tegoż Wydziału w przedmiocie zamianowania Dra Jana Szeparowicza stałym prymaryuszem oddziału chirurgicznego w krajowym szpitalu we Lwowie, odesłano bez dyskusyi do komisyi administracyjnej; sprawozdanie zaś Wydziału krajowego o krajowej szkole rolniczej w Czernichowie, do komisyi kultury krajowej, poczem przystąpiono do wyboru podkomisyj reklamacyjnych we Lwowie, Krakowie i Tarnopolu.

Na członków podkomisyi lwowskiej głosowało 113, unieważniono 3 kartki. Wybrani zostali pp. Dawid Abrahamowicz 109 głosami, Jan Jocz 107, Czesław Kobuzowski 107, Wincenty Gnoiński 107, Albin Rajski 110, Władysław Kraiński 113. Na zastępców głosowało posłów 100, jedną kartkę unieważniono. Otrzymali pp. Zygmunt Bojarski 98, Bolesław Śmiałowski 99, Ignacy Łukasiewicz 99, Ksenofon Ochrymowicz 93, Zygmunt Strusiewicz 97, Ferdynand Szybiński 99.

Na podkomisyę tarnopolską głosowało 85 posłów, wybrani członkami jednomyślnie pp. Ignacy Mochnacki, Antoni Kriegshaber i X. Franciszek Sawa, poseł zaś Jan Kakowski 70 głosami. Na zastępców głosowało 80 posłów, wybrani jednomyślnie pp. Feliks Poradowski, Mikołaj Sobolewski i Ignacy Głażewski a p. Leopold Wybranowski 79 głosami.

Na członków podkomisyi krakowskiej głosowało 80 a na zastępców 78 posłów. Wybrani członkami pp. Maryan Dydyński, Józef Męciński, Jan hr. Stadnicki i Władysław Żuk-Skarszewski a zastępcami pp. Przecław Sławiński, Wilhelm Habicht, Franciszek hr. Mycielski i Karol Lange, wszyscy jednomyślnie.

Z kolei przystąpiono do wyboru komisyi sejmowej, uchwalonej na wniosek X. Chełmeckiego dla sprawy konkurencyi kościelnej. Głosowało 108, otrzymali pp. X. Buchwald 87, X. Chełmecki 89, hr. Golejewski 93, Hoppen 104, Jocz 81, Max 101, X. Porfiry Mandyczewski 66, Maskowski 106, Milieski 89.

Ponieważ skrutynium wyborów przeciągnęło się prawie do godz. 2 min. 45, przeto marszałek usunął z porządku dziennego sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyach Jędrzeja Wisły, Maryi Czerneńki, Towarzystwa wsparcia biednych chłopców izraelickich w Krakowie, Michała Koczyńskiego, dra Leopolda Silbersteina i Franciszki Beckmanównej, odkładając takowe na koniec jutrzejszego posiedzenia, na którem między innemi wybraną będzie komisya naftowa.

Koniec posiedzenia o godzinie trzy kwandranse na trzecią popołudniu.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Lwów 22 września.

+ Żadnemu ze sejmów krajowych monarchii austryackiej nieprzyjdzie z taką łatwością odpowiedzieć na przedłożenia rządowe w przedmiocie uproszczenia politycznej administracyi kraju, jak naszemu. Pytania, objęte przedłożeniem z d. 14 b. m. choć nie tak sformułowane, już dawno stawiał sobie kraj, już od dawna czuł potrzebę zmian w organicznych prawach, już wprzódy, aniżeli dla rządu powstała wątpliwość, co do niekorzyści podwójnej admistracyi, niekorzyści te poczuł, ocenił i szukał dla nich poprawy w pamiętnym wniosku do Sejmu przed pięciu zrobionym laty. Rząd w mądrem przekonaniu, że tak ważne zmiany w organizmie politycznym o tyle są użyteczne, o ile potrzeba onych uczuć się daje i samorodnie wyrastają w opinii, a nawet w prawodawczych usiłowaniach, niewystępuje z inicyatywą ale zostawia ją krajowi; zakże zapewne oczekuje odpowiedzi nieodraczającej albo wymijającej, ale stanowczej i wyczerpującej, i takową też Sejm w interesie kraju, a poczuciu swej godności dać mu powinien.

Nie trzeba wielkiego politycznego doświadczenia, aby zrozumieć, że Rządowi nie idzie tylko o odpowiedź na pytania tak skromnej doniosłości, a tak niejasno postawione, ale zamiarem jego jest, wywołać cały szereg zmian, z zapytaniami w związku będących, głównie wywołać objaw przekonań co do podwójnej administracyi.

Podwójna administracya (autonomia) powstała jako przeciwstawienie centralizacyi biurokratycznej, która doprowadziła do zupełnego zastoju siły społeczne. Szukano punktu oparcia i wyjścia, i upatrzono go w gminie, że zaś i rzecz i tradycya jej była zaginęła, wzięto gromadę za gminę, dając jej atrybucye i obowiązki, którym nigdy sprostać niemogła. Z niedokładnego wyobrażenia o gminie popłynął potworny rozdział na zakres jej działania własny i poruczony. Rozdział ten tak się utrwalił, że dziś znajdujemy o nim jeszcze wzmiankę w przedłożeniu rządowem. Tymczasem gmina ma z natury swojej wszystkie prawa i obowiązki państwa w streszczeniu; w interesie swoim a wedle praw państwa wykonywa działanie policyjne, szkolne, drogowe, a nawet jak zobaczymy, powinna wykonywać i sądowe. Odpowiedź zatem na pytanie 1sze wypadnie nietylko daleko obszerniej, ale i donioślej, mianowicie:

Ponieważ doświadczenie przekonało, że gromada, tak zwana gmina, niejest w stanie wypełniać nietylko obowiązków tak zwanych przekazanych, ale nawet własnych spraw załatwiać, przeto zachodzi potrzeba nie tylko wyłączać z jej kompetencyi niektóre przedmioty policyjne, ale przeciwnie postawić ją w warunkach, aby tym obowiązkom i innym sprostać mogła a zatem dać szeroką podstawę. Ta a nie inna była myśl wniosku, który w poczuciu wszystkich niedogodności dualistycznego ustroju przed 5 laty do Sejmu zrobiono, a który, jak zobaczymy, i na inne pytania przedłożenia rządowego odpowiada.

Winniśmy jednak przedewstkiem zastanowić się nad gminą administracyjną, jak ją wniosek pojmuje, a Sejm popierać winien. Jednostki społeczne, jak gromada i obszar dworski, nawet połączone razem, nie potrafiłyby sprostać trudom zarządu ani dać społeczeństwu rękojmij, których potrzebuje.

Dla tego wniosek proponuje a Sejm żądać winien, aby dzisiejsze gromady jak i obszary dworskie z uszanowaniem ich własności i indywidualności, połączyć w odpowiedniej liczbie w jedną administracyjną całość, uwzględniając ile można położenie, komunikacye, związek parafialny, tak, aby nie obejmowała mniej jak 5000, a niewięcej jak 8000 mieszkańców. Ani się więc niepoddaje obszaru pod gromadę, ani gromadzie zaprzecza reprezentowania i zarządzania wspólnych i własnych spraw, ale jeden i drugą, poddaje pod wyższy organiczny ustrój, w którym zlane ich siły wypełniają straż własnych i wspólnnych interesów; mianowicie zamiast przyjmować kierunek z góry i środka, same w duchu prawa wszystkie swoje załatwiają sprawy: i to jest istotą samorządu, który największą ma wartość u dołu. Tak połączona gmina administracyjna działa za pośrednictwem Rady, która, złożona z sołtysów gromad (albo ich reprezentantów) i właścicieli obszarów dworskich (lub ich zastępców), wybiera wójta, który, zatwierdzony przez rząd i zaopatrzony w egzekutywę, działa w sprawach policyjnych sam, w szkolnych, sądowych, podatkowych w asystencyi dwóch ławników kolegialnie. Wójt taki płatny, mając do pomocy pisarza i pachołka, zostaje w sprawach drogowych, szkolnych, gminnych pod władzą Rady powiatowej, w sprawach policyjnych, skarbowych pod władzą starosty.

Jeżeli chcemy głównym potrzebom ludności wiejskiej zaradzić, to gminie administracyjnej muszą być przyznane atrybucye sądowe a w takim razie: 1) sądzi w każdej sprawie jako sędzia pokoju pojednawczo, 2) w sprawach spornych do 100 złr; 3) pełni obowiązki notaryusza przy inwentacyach, legalizuje podpisy członków gminy.

Odpowiedź na drugie pytanie musi wypaść przecząco.

Owa potrzeba, owe poczucie, które są wskazówką konieczności odmian w sprawach organicznych, a które wywołały w opinii konieczność zmian w prawie gminnem, nie objawiły się co do rad powiatowych. Absorbcya władz autonomicznych przez urzędowe mogłaby jeszcze być nie[illegible]eczną, w każdym razie jest przedwczesną i jeżeli, jak w dalszym okaże się wywodzie, jak praktyka wskaże, liczba powiatów i rad powiatowych zapewne się przepołowi, co koszta znacznie zmniejszy, to obecnie w te szczegóły nie ma potrzeby wchodzić. Odpowiedź na pytanie trzecie może tylko wypaść twierdząco.

Co do 4) Sejm nie może nie przyjąć zgodnie z przedłożeniem, z uznaniem wniosku, którego skutkiem ukończenie w instancyach krajowych sporów miejscowych.

Co do 5) tak samo.

Co do 6) Kwalifikacye dla urzędów powiatowych są tem ważniejsze, że znaczny zastęp młodzieży kończącej prawo i zdający egzamina, znalazłby odpowiednie umieszczenie.

Lwów 23 września.

(§§) Ważna bardzo dla kraju, bo stałem obciążaniem budżetu grożąca sprawa kwaterunkowa, nie została jeszcze wniesiona do sejmu. Projekt ustawy, który niedawno podałem, a który wyszedł z obrad komisyi, złożonej z reprezentantów Namiestnictwa, Wydziału krajowego i jeneralnej komendy, nie zyskał aprobaty Wydziału krajowego, t. j. nie został przez Wydział krajowy uznany za najlepszy sposób rozwiązania kwestyi. Wydział krajowy naturalnie najwięcej wziął sobie do serca tę pryncypalną konsekwencyę projektu komisyjnego, że po jego uchwaleniu i sankcyonowaniu budżet krajowy corocznie musiałby dźwigać stały ciężar około 60,000 złr. tytułem dopłaty po cencie od żołnierza a po $^1/_2$ centa od konia. Zlęknąć się wydatku, uchylić z tego powodu projekt i pozostawić kwestyę w zawieszeniu, nie stanowi jednak ani najlepszego, ani nawet stósownego sposobu załatwienia sprawy. To też Wydział krajowy nie ogranicza się do ujemnej odpowiedzi, lecz owszem, uznając wyraźnie, że uważa usunięcie rozdzielnego kwaterunku za pożądane a budowę koszar w tym celu za potrzebną, proponuje subwencyonowanie nizko oprocentowanemi lub bezprocentowemi pożyczkami tych przedsiębiorców, którzy się podjęli budowy koszar. Przy takiem ułatwieniu budowy możnaby oczekiwać, że się zgłoszą przedsiębiorcy, zwłaszcza w tym razie, jeżeli budynki na pomieszczenie wojska wystawione uwolnione zostaną od ciężarów publicznych. Łatwiej znieść funduszowi publicznemu *lucrum cessans* przez uwolnienie tych budynków od dodatku krajowego i indemnizacyjnego, aniżeli ponosić corocznie *damnum emergens* w formie dopłat projektowanych. Rozwiązanie kwestyi w ten sposób może nastąpić bez ustawy, na podstawie uchwały sejmowej, co także stanowi korzyść, bo uchwałę może sejm naginać i stósować do zmieniających się potrzeb i stosunków, kiedy tymczasem, jak z praktyki wiadomo, rzecz ujęta w formę ustawy, nabiera tem samem cechy stałej, niewzruszonej normy, a co najmniej, nie daje się tak łatwo, rychło i często zmieniać, jak to zapewne w tym wypadku potrzebnemby się wydawało.

Bawi u nas od kilku dni przedsiębiorca z Anglii, który zamierza objąć budowę kolei transwersalnej całej linii i — co pochlebnie o nim świadczy — przed poczynieniem kroków stanowczych stara się zapewnić sobie życzliwe poparcie kraju. Przedsiębiorca ten wszedł w tym celu w porozumienie z kilku posłami i po odbytych kilku konferencyach oświadczył gotowość do następujących ustępstw: Z całego personalu służby technicznej i administracyjnej przedsiębiorstwo ofiaruje krajowcom 80%. Z materyałów, dostawianych dla kolei wyłączoną będzie jedna kategorya t. j. wagony, park i konstrukcye żelazne. Przedmioty te przedsiębiorca sprowadzać może całkowicie ztamtąd, gdzie to mu się najodpowiedniejszem wyda. Płótna, sukna i wogóle wyroby tkackie będą natomiast całkowicie w kraju nabywane. Z innych potrzebnych do przedsiębiorstwa artykułów 75% musi być w kraju nabywaną, a resztę wolno przedsiębiorcy zkądinąd sprowadzać. Żeby to wszystko nie zakrawało tylko na przyrzeczenie zrobione *ad captandam benevolentiam* z zamiarem niedotrzymania lub uszczuplenia w praktyce, przedsiębiorca poddaje się stałemu nadzorowi komitetu, złożonego z 5 poważnych obywateli, posłów sejmowych, których nazwiska i stanowiska dają wszelką rękojmię, że chodzi tu nie o formę, lecz o rzecz, nie o parawan dla angielskiej eksploatacyi, lecz o rzeczywistą i pewną gwarancyę tak dla pracowników, jak i produktów krajowych. Nie wymieniam ani nazwiska przedsiębiorcy, ani nazwisk członków komitetu, bo to nie jest potrzebnem do ocenienia, czy warunki są korzystne i czy przedsiębiorca, który sam z niemi się zgłasza, zasługuje na poparcie. Zdaje mi się, że warunki te są tak korzystne, jak tylko spodziewać się można po obcym przedsiębiorcy. Gdyby powstało krajowe przedsiębiorstwo, może nie o wiele więcej nad 80% posad dostałoby się krajowcom, bo choć u nas tak wiele mówią i piszą o wielkim zapasie sił dla różnych kategoryj zajęć, mimo to we wszystkich przedsiębiorstwach pokryjomu odzywają się zawsze narzekania na niewielki zastęp ludzi, na których w zupełności polegać można. Więcej nad 75% wyrobów krajowych także i przedsiębiorstwu krajowemu trudnoby było użyć bez ujmy dla robót lub ich przewlekania.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 24 września.

Nowe liczbowanie ulic w Krakowie rozpoczęło się według postanowienia Rady miejskiej, że na każdej ulicy oddzielne są numera domów, po jednej stronie parzyste, po drugiej nieparzyste; w Rynku zaś liczby idą zwykłą koleją, począwszy od domu p. Biasioniego ku ulicy Wiślnej a następnie do koła. Tabliczki z numerami domów są białe, lane z cynku, z napisami czarnemi, i mieszczą na sobie nazwę ulicy, numer domu i nazwę dzielnicy. Miasto w obrębie plantacyj ma nazwę „Śródmieście«.

— **Wczoraj wieczór** spadło z 3go piętra domu Nr 103 przy ulicy Grodzkiej skrzydło z okna na przechodzącego tamtędy Pana E. i zraniło mu palec u lewej nogi. Uniknięcie większego nieszczęścia zawdzięczać należy tej okoliczności, że skrzydło odbiło się od rozpiętego parasola, w przeciwnym bowiem razie byłoby ugodziło w głowę pana E.

— **Dzisiaj rano** usiłowała powiesić się w własnem mieszkaniu Antonina St. przekupka, lecz domownicy przeszkodzili jej zamiarowi.

— **Dzisiejszej nocy** w mieszkaniu Maryi Płonkowej, przekupki pod L. 77 przy ulicy Starowiślnej zapaliła się w niewiadomy sposób odzież leżąca na podłodze, a od tej, obok stojąca komoda, lecz domownicy przygasili ogień.

— **Wskutku otrzymanego telegramu** z Tarnobrzegu, przytrzymano tu w dworcu Jakóba Fruchta piekarza za kradzież pieniędzy, przybyłego pociągiem wieczornym.

— **Pożar.** Z wielkim alarmem pospieszyła dziś o godz. 3ej po południu straż pożarna na Kleparz. Zapaliło się na poddaszu domu pod L. 68 na Pędzichowie; ogień został niebawem ugaszony.

— **Pobicie.** W Wyciążu w powiecie krakowskim Wawrzyniec Kolasa, gospodarz gruntowy mając urazę do nauczyciela, napadł go w szkole i w obecności młodzieży szkolnej uderzył go tak silnie w głowę kijem, że nauczyciel odurzony padł na ziemię. Na krzyk i płacz dzieci napastnik uciekł.

— **Wiśnicz nowy** 22go września. (*B. B.*) Z powodu 60-letniej rocznicy święceń kapłańskich X. biskupa tarnowskiego bar. Józefa Alojzego Pukalskiego odbyło się tu dzisiaj uroczyste nabożeństwo w obecności parafian, reprezentantów władz i urzędów miejscowych, młodzieży szkolnej z chorągwią, a podczas nabożeństwa bito z moździerzy. Po nabożeństwie nauczyciele i młodzież szkolna złożyli w ręce proboszcza X. kan. Walentego Danka wyrazy uczuć i życzeń swoich dla Jubilata. Dziś po południu prószył tu śnieg przez pół godziny.

— **Kazimierz Nałęcz Łączyński** b. oficer w. p. z r. 1831 zmarł 10go b. m. 71 roku życia w Kutkorzu. Zmarły nietylko walczył dzielnie jako żołnierz, lecz powróciwszy do kraju zawsze był chętnym do pracy gdzie chodziło o dobro ojczyzny. Jako sąsiad wykształcony wszechstronnie, dowcipny i uprzejmy, uzyskał miłość i szacunek ogólny, a nie jedna łza szczerego żalu stoczyła się na starca trumnę. Zmarły dość znaczny i cenny zbiór książek przyłączył do biblioteki Kutkorzkiej.

— **W Krynicy** zamierzono w roku przyszłym budowę rzym.-kat. kaplicy przy tamtejszym zakładzie, albowiem istniejąca nie wystarcza coraz większemu napływowi gości. W tym celu zawiązano komitet budowy pod przewodnictwem księżny Leonowej Sapieżyny, która bardzo gorliwie zajęła się tą sprawą, podała do ministerstwa o pozwolenie odbycia loteryi fantowej, i zaprosiła wielu z gości do zbierania fantów. Hr. Włodzimierz Dzieduszycki nadesłał zaś już do Krynicy mnóstwo fantów na cel powyższy. Dodać należy, iż fundusz zebrany ze składek wynosi przeszło 3000, a Dyrekcya domen przyrzekła bezpłatne udzielenie materyałów budowlanych.

— **Samobójstwo.** We Lwowie poderznął sobie gardło były expedytor poczty, Alfred Jełowicki, cierpiący od dawna na zboczenie umysłu.

— **Wychodźtwo żydów.** Do *N. fr. Presse* telegrafują z Brodów: W przyszłą niedzielę (jutro) odchodzi stąd drugi oddział zbiegłych tu rosyjskich żydów, i uda się przez Antwerpię do Ameryki. Tysiące ludzi czeka tu w największej biedzie na dalszą podróż na koszt „Alliance israélite", która daje po 250 franków na głowę z Brodów do Nowego Jorku i otrzymała w tym celu dostateczne fundusze od paryskich bankierów bar. Hirsza i Goldschmidta.

— **Biskup** katolicki w Dalmacyi Jan Zaffron umarł w Dubrowniku d. 21go b. m., licząc lat 77.

— **Wiedeńska** Rada miejska uchwaliła następujący wniosek: „Śmierć prezydenta Garfielda Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, męża, który padł jako męczennik w walce z zepsuciem, pogrążył cały świat cywilizowany w smutek i żałobę. Wiedeńska Rada gminna, nawykła objawić w każdym znaczniejszym wypadku tego rodzaju całe swoje współczucie, pragnie objawić wyraz głębokiego i szczerego ubolewania w tem nieszczęściu." Burmistrz wezwany został, aby o tej uchwale zawiadomił posła amerykańskiego w Wiedniu.

— **Czytamy** w *Dzienniku Poznańskim*: „Potomek Hozyuszów. Z pod Czerwińska pisze korespondent *Pielgrzyma*, że podczas ostatnich manewrów w tamtejszej okolicy miał sposobność mówienia z pewnym oficerem, który go odwiedził, przedstawiając się jako kapitan von Hosius. W toku rozmowy korespondent niby na żart kapitana zapytał, czyby może nie był jakim potomkiem historycznej rodziny Hozyuszów, z której wyszedł kardynał Hozyusz, biskup warmiński? Kapitan potwierdził jego domysł i powiedział, że jest potomkiem tej samej rodziny. Po polsku już nie mówił, lecz nie zapomniał jeszcze okazywać się katolikiem, przybył na niedzielne nabożeństwo do kościoła, gdzie się bardzo poważnie zachował, czyniąc wszystko to, co się katolikowi czynić należy w kościele i w czasie nabożeństwa."

— **Wiadomości Dyecezyalne.** Archidyec. Lwowska. W rezydencyi OO. Jezuitów we Lwowie zaszły następujące zmiany: w miejsce przeniesionego do Starejwsi O. Fr. Habeniego, dotychczasowego superyora domu i admistratora kościoła śś. Piotra i Pawła, został superyorem domu O. A. Kamieński, administratorem zaś wspomnionego kościoła O. K. Praszałowicz; nadto przeniesiono O. H. Pydynkowskiego ze Lwowa do Krakowa. Przeniesieni: X. M. Kuźniarski z Załoziec do Chorostkowa, X. K. Jaworek z Trembowli do Załoziec i X. Ant. Niziołek z Chorostkowa do Trembowli.

Dyecezya Tarnowska. Proboszczem kościoła katedralnego i parafii tarnowskiej, w miejsce dotychczasowego proboszcza X. inf. Gwiazdonia, wybrany został X. Józef Leśny, kanonik katedralny. X. Józef Grabowski, ekspozyt z Niwisk, instytuował się dnia 16 b. m. na Przecław. Przeniesiony X. Józef Dańkowski z Rzezawy do Bochni. Mianowani: X. Wojciech Kowalik, dziek. pilznieński i prob. w Łękach i X. Lud. Rojkowski, prob. w Cmolasie, komisarzami biskupami ad honores. Zmarł w Myślenicach dnia 8 b. m., opatrzony śś. sakramentami, X. Ignacy Bucki, deficyent, ur. 1820, ord. 1848.

Dyecezya Krakowska. Rokietą i mantoletą odznaczoni: X. Józef Komorek, dziekan wadowicki i proboszcz w Choczni i X. Jan Temple, dziekan bialski i proboszcz w Hałcnowie. X. Jan Krupiński, przyjęty z tarnowskiej dyecezyi, mianowany zastępcą katechety w gimnazyum św. Jacka w Krakowie i wikaryuszem przy kościele św. Krzyża, w miejsce X. Wojc. Siedleckiego, uwolnionego na własną prośbę z tej posady. X. Wawrz. Oprzędek, prob. w Liszkach, otrzymał dnia 14 b. m. kanon. inst. na benefic. curatum św. Salwatora na Zwierzyńcu pod Krakowem.

— **Cesarz Wilhelm** upadłszy na progu bramy w pałacu w Karlsruhe, o czem było już doniesione, nie doznał innej szkody, jak że upadając na twarz, stłukł sobie tylko nos i rękę, wieczorem jednak był na wielkim obiedzie dworskim w dobrym humorze.

— **Campello,** były kanonik rzymski, przeszedł, jak donieśliśmy, na protestantyzm i ogłosił z tego powodu oświadczenie w dziennikach liberalnych rzymskich. *Osservatore Romano* z dnia 22go b. m. pisze z tego powodu: Były kanonik Campello oddawna już był w podejrzeniu u władz kościelnych, że prowadzi życie niepoprawne. Kilkakrotnie, ale nadaremnie upominany, zaręczał, że prowadzi się moralnie i porządnie, i że przywiązany jest do zasad prawowiernych. Chciano właśnie, wystąpić przeciw niemu, gdy wyrzekł się wiary katolickiej.

— **Komety.** Telegram z Nowego-Yorku z d. 22go b. m. donosi: Nowy kometa teleskopowy odkryty został d. 19go b. m. w nocy w Nashville. D. 20go b. m. rano ujrzano przewidywanego kometę Enekego.

— **Jochmus.** Jenerał turecki, niemiecki i austryacki bar. August Jochmus de Cotignola, umarł w Bambergu d. 14go b. m. Był-to rodzaj średniowiecznego *condottiere*, jakby żywcem wzięty z czasów wojny 30-letniej. Urodził się w r. 1808 w Hamburgu, gdzie oddawał się kupiectwu, wyjechawszy zaś do Paryża, wstąpił do wojska jeszcze za czasów restauracyi, a w r. 1827 zaciągnął się do legii cudzoziemskiej tworzonej w Peloponezie i walczył pod lordem Cochrane i jenerałem Church. Za utworzeniem królestwa Greckiego, dostał się za wpływem jenerała Hahna do greckiego ministerstwa wojny. Ale już w r. 1835 wstąpił do legionu angielsko-hiszpańskiego, walczył przeciw Karlistom i mianowany został przez królową Krystynę jenerałem. W roku 1839 porzucił służbę hiszpańską, a w r. 1840 wstąpił do wojska tureckiego i był przy oblęganiu St. Jean d'Acre w wojnie z Egiptem, pobił Osmana baszę, otrzymał stopień baszy o trzech buńczukach i naczelne dowództwo armii. Kiedy wybuchła w Niemczech rewolucya 1848, Jochmus porzucił służbę turecką i stawił się przed Arcyksięciem Janem, ówczesnym wielkorządzcą Niemiec. Ten mianował go ministrem spraw zagranicznych na miejsce Gagerna i ministrem przyszłej marynarki. Po rozwiązaniu wielkorządztwa w końcu r. 1849, Jochmus usunął się od spraw wojennych i publicznych niemając dla siebie pola. Dopiero w r. 1859 cesarz Franciszek Józef mianował go marszałkiem porucznikiem chcąc go użyć we Włoszech, ale powołanie go do służby austryackiej znalazło mocną opozycyę w wyższych sferach wojskowych w Austryi. Jochmusowi pozostał tylko tytuł jenerała austryackiego i tytuł austryacki barona. Przydomek Cotignola otrzymał w Hiszpanii. Od r. 1860 mieszkał Jochmus w Anglii, a przed siedmiu laty osiadł przy siostrze swojej w Bambergu.

Wiadomości policyjne:

Statystyka policyjna. W sierpniu organa dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 795 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 368, a mianowicie za obrazę majestatu 1, za gwałt publiczny 2, za podrabianie monety 1, za zgwałcenie niewiasty 2, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 6, za kradzież 99, za sprzeniewierzenie 17, za rozbój 3, za oszustwo 4, za obrazę straży 13, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za używanie cudzej książki służbowej 1, za powrót z wydalenia 3, za prędką jazdę 1, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 2, za strzelanie pomiędzy domami 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za stręczenie do nierządu 2, za zgorszenie publiczne 3, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 106, za pijaństwo 104, za żebranie z udawaniem kalectwa 1. Od c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 210 osób. Oddano magistratowi za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 176 osób. W szpitalu umieszczono 37 osób. Ukarano policyjnie za włóczęgostwo, awantury, i t. d. 214 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 155 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 82, za przekroczenie przypisów dorożkarskich 44, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 14, za dręczenie zwierząt 13, za tamowanie przejścia na chodnikach 2.

Repertoar teatru.

W niedzielę 25go: *Kościuszko pod Racławicami,* po raz 33 wznowiony; nowa obsada, nowe dekoracye, nowe kostiumy.

We wtorek 27go: *Grube ryby,* komedya w 3 aktach M. Bałuckiego, po raz drugi, i *Akrobata,* komedya w 1 akcie Okt. Feuilleta, po raz drugi.

We czwartek 29go: *Grube ryby* i *Akrobata* po raz trzeci.

W sobotę 1go paźdz.: *Car Fiodor Iwanowicz,* dramat Tołstoja po raz pierwszy.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15, w dnie powszednie 30 centów.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

— Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 23 września pochmurno, ciągły deszcz; termometr od 4·4 doszedł do 7·4 C. Barometr szybko wraca w górę. Dnia 24go o g. 7ej rano stan jego był 752·4 millim., termometru 2·6 C — Wiatr wsch.

W niedzielę [illegible] 25 września: Ś. Ładysława z Gielniowa; w poniedziałek 26go: Ś. Józefata b.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Kongres literacki.

Trzecie posiedzenie międzynarodowego kongresu literackiego odbyło się 22go b. m. Przewodniczący Ulbach odczytał następujące *communiqué*. „W sprawozdaniach dzienników znajduje się błąd, który przedstawiciele rosyjskich literatów życzą sobie sprostować, mianowicie pp. Kryłow, Roberti i Wengherow. Napisano bowiem o naszych rosyjskich kolegach, że protestowali przeciw wnioskowi p. Ratisbonne. Oni zaś chcą to twierdzenie sprostować i oświadczyć, że całem sercem podzielają życzenie wyrażone przez p. Ratisbonne." Po zamknięciu tego niemiłego epizodu, przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do angielsko-amerykańskiej konwencyi w sprawie własności literackiej. Treści tych rozpraw, jako nie mających interesu dla naszych czytelników, nie podajemy. Po zamknięciu dyskusyi nad tą kwestyą, p. Hugo Wittman, redaktor *N. fr. Presse* miał dłuższy wykład po francusku o austryackiej literaturze, w którym poruszył także austryackie stosunki prasowe. Zgromadzeni hucznemi oklaskami objawiali p. Wittmannowi zadowolenie. Następnie Dr Marceli Frydman (galicyanin) również po francusku w imieniu literackiego komitetu zdawał sprawę z praw autorskich w Austryi obowiązujących. W swoim zajmującym referacie zwrócił uwagę kongresu, że w Austryi autorowie sztuk przyjętych przez teatr, niemają prawa żądania, aby ich sztuki zostały przedstawione w pewnym oznaczonym terminie. P. Ulbach podziękował mowcom i wobec objaśnień p. Frydmana zauważył, że we Francyi, jeżeli przyjęta sztuka nie została w przeciągu dwóch lat przedstawioną, autorowi przysłuża prawo zażądania odszkodowania.

Na popołudniowem posiedzeniu zajmował się kongres prawem własności kompozycyj muzykalnych. Po wyczerpanem porządku dziennym, p. Władysław Mickiewicz miał francuski odczyt, w którym zajmował się *przesądami i błędami istniejącymi w różnych krajach odnośnie do literatur innych obcych krajów.* Mowca starał się udowodnić, że literatura polska stosunkowo zajmuje stanowisko sprawiedliwsze i beztronniejsze wobec obcych literatur, niż to, które one wobec polskiej zajmują. Obszerny swój wywód zakończył słowami: „Oby wkrótce nadszedł dzień, w którym wszystkie narody europejskie spotkają się razem na jednej drodze jak prowincye jednego narodu, które rozdzielone przesądami, zajmowały względem siebie nieprzyjacielskie stanowisko, ale w końcu nie mogły dłużej oprzeć się miłości ojczyzny. Przesądy rozłączające dotychczas narody ustąpią, a nie będzie-to jedna z najmniejszych zasług kongresu, że się przyczynił do spełnienia tego wzniosłego zadania." Zgromadzenie nadzwyczajnie sympatycznie i z oznakami wielkiego zadowolenia przyjęły piękny odczyt naszego rodaka.

P. Ratisbonne (redaktor *Journal des Débats*) postawił wniosek, aby obydwa tak szczytnemi odznaczające się myślami odczyty pp. Wittmana i Mickiewicza zostały wydrukowane w sprawozdaniach kongresu. Zgromadzenie jednogłośnie ten wniosek przyjęło.

Wieczorem uczestnicy kongresu udali się do „Carltheater" na uroczyste przedstawienie. Teatr rzęsiście był oświetlony, ubrany w kwiaty i zieloność. Wszyscy przybyli w strojach balowych. Był-to „théâtre paré." Przedstawienie rozpoczęło się umyślnie na ten cel przez p. Schlesingera napisanym prologiem, który w sposób mistrzowski wygłosił p. Sonnenthal. W części muzykalnej wzięli udział artyści opery.

Potem aktorowie z Burgu odegrali wybornie jednoaktową komedyę *Mit der Feder;* wszyscy obecni a zwłaszcza Francuzi niemogli się dość nachwalić gry tych znakomitych artystów, i wtedy zrozumieli dopiero słowa wypowiedziane na posiedzeniu przez

p. Wittmana: *La Burg c'est le château fort de notre littérature dramatique.* Przedstawienie zakończyło się wesołą operetką.

Pospieszamy podzielić się z miłośnikami teatru dobrą wiadomością. Hr. Aleksander Jan Fredro napisał dwie nowe sztuki: *Głodem wzięty*, obrazek dramatyczny wierszem, i jednoaktowe przysłowie prozą p. n. *Śmierć i żona od Boga przeznaczona.* Obydwie te sztuki ulubionego autora zostaną wkrótce przedstawione na naszej scenie.

Litografia A. Pruszyńskiego w Krakowie wydała „Rozkład godzin" dla szkół początkujących. Myśl dobra i wdzięcznie wykonana — dziecko tem łatwiej pamiętać będzie o godzinach i przedmiotach nauki, gdy spojrzy na piękne obrazki nęcące jego oko. Rysunek i pomysł winiet jest bardzo odpowiedni i cieszyć się pewno będzie powodzeniem u dziatwy.

Dyrekcya teatrów warszawskich przyjęła do grania nową 1-aktową komedyę p. Z. Przybylskiego p. n. *Gałązka Jaśminu*, oraz *Złoty Cielec* Dobrzańskiego.

Do Warszawy przybył p. Catalani, twórca opery „Elda," która ma być niebawem wystawiona na scenie warszawskiej.

Od Administracyi „Czasu."

Na pomnik Mickiewicza nadesłali za pośrednictwem *Dziennika Polskiego* Sot... 2 złr., Karpuszko 1 złr.

Na internat ruski we Lwowie złożył Dr H. J. 25 złr.

Na odbudowanie teatru czeskiego w Pradze nadesłał p. St. Znamirowski z Gorlic zebraną składkę 15 złr. 55 cent.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Walne Zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Na posiedzeniu drugiem członków Tow. gospodarskiego Dr Tadeusz Pilat przedłożył sprawę melioracyi gruntów. Aby korzystać z funduszu rządowego trzeba przysposobić prace przygotowawcze. P. Karpuszko przemawiał za zorganizowaniem biura melioracyjnego w celach zachęty do melioracyj i bezpłatnego dostarczenia ludzi specyalnych do racyonalnego uskuteczniania prac przygotowawczych (planów, kosztorysów itp.) Gorajski mówił o kredycie melioracyjnym w myśl zeszłorocznej rezolucyi sejmowej. Gross popierał wniosek Karpuszki. Osmólski zwracał uwagę na to, że w wielu miejscach wolny postęp państwowej regulacyi rzek czyni melioracye niepodobnemi. Brykczyński wskazał potrzebę wykształcenia większej liczby „szafnerów" (nadzorców robót). Lanksze podniósł ważność sprawdzenia map hidrograficznych. W tym celu Komitet krakowski prosił o subwencyę 5000 zlr. a uzyskał 500 zlr., za które nic stanowczego zdziałać nie można. Pan Skałkowski wyraził zdanie, że Wydział Krajowy powinien więcej łożyć na roboty regulacyjne i melioracyjne a przynajmniej przyczynił się do organizacyi biura melioracyjnego. Przyjęto wkońcu rezolucyę Komitetu następującej osnowy:

„Poleca się Komitetowi wnieść prośbę do Sejmu o zorganizowanie służby melioracyjnej w ten sposób, aby nietylko na zawezwanie stron iteresowanych, ale także i inicyatywy kraju wszelkie zdjęcia, plany itp., odnoszące się do działu melioracyj drugorzędnych, jakoteż do melioracyj trzeciorzędnych, bezpłatnie uskuteczniane były, wogóle, aby wszelka pomoc, w dziale ulepszeń rolnych, bezpłatnie stronom interesowanym udzielaną była przez kraj".

Wiedeń 23 września.

△ **Okowita.** Na naszem targowisku zawarto nieco transakcyj po cenie 40·50—40·75 złr.

Peszt, 22 września: —·——·— złr. — Wrocław, 22 września: w miejscu 57·10 mrk. płacono, na październik 55·50 mrk. ofiarow. — Szczecin, 22 września: w miejscu 60·20 mrk., na wrzesień 60·50 mrk., na wrzesień-październik 57·40 mrk., na kwiecień-maj 54·70 mrk. — Berlin, 22 września: w miejscu 59·50 mrk., na wrzesień 59·60 mrk., na wrzesień-październik 57·80 mrk., na kwiecień-maj 55·50 mrk. — Paryż, 22 września: na ten miesiąc 67·75 frk., na październik 66·75 frk., na listopad-grudzień 66·25 frk., styczeń-kwiecień 66·— frk.

Nafta. Wiedeń 23go września: za 100 kilo z dworca z cłem 15·85—16·15 złr. — Tryest, 22 września: za 100 kilo bez cła 10·——10·15 złr.— Brema, 22go września: za 50 kilo 8·50 mrk. — Hamburg, 22 września: w miejscu 8·90 mrk., na wrzesień 8·90 mrk., na wrzesień-grudz. 8·80 mrk.— Antwerpia, 22go września: za 100 kilo 21·50 frk.— Nowy Jork, 22 września: za galonę 8⅛ ct. pap., w Filadelfii 8— ct. pap.

Telegramy zbożowe *Gazety Lwowskiej* z dnia 22 wrześ. — Wiedeń: pszenica 12·50 do 13·— złr.; żyto od 09·30 do 09·65 złr.; jęczmień 0·— do 0·— złr.; kukurudza od złr. 0·— do 0·— złr.; owies od złr. 0·— do 0·— złr.; — okowita pr. 10,000 liter procent od 40·50 do 40·75 złr. — Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na jesień) od 12·68 do 12·72 złr. rzepak (sier.-wrze.) od 13·60 od —·— złr. — Berlin: pszenica żółta 235·25 żyto —·— złr.; spirytus loco 59·50; olej rzepakowy 55·20 złr. — Szczecin: pszenica —·— —·— złr.; rzepik (jesien.) —·— złr. — Paryż: mąki 159 kilogram. 67·25 złr.; olej rzepakowy 79·75 złr.; spirytus —·— złr. — Wrocław: pszenica —·— złr.; żyto —·— złr.; owies —·— złr.; spirytus —·— złr.; kukurudza —·— złr. — Kolonia pszenica —·— złr.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą z Krakowa do Wiednia 1 złr. 3 cnt., z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów, ze Lwowa do Krakowa 96 centów.

Tarnów 16 września Płacono za 100 kilog. pszenicy 11·20, żyta 7·80, jęczmień 7·69, owies 6·10, groch 8·40, bób 6·20, ziemniaki 2·—, rzepak 12·76, siano 2·—, konicz 2·45, słoma 1·90, kilo masła 98.

Kraków dnia 24 września. — Przyjechali.

HOTEL SASKI. Fmp. v Salis-Soglio z Wiednia. hr. K. Przezdziecki z Warszawy. hr. B. Poniński z Małoszowa. M. Sobański z Podola. B. Geppert, E. Stępkowski, H. Mejzel, z Kongresówki. L. Łukomski, A. Gąsowski, A. Rzońca, A. Flaton, Fr. Samarzewski, A. Michałowski, M. Dobrowolski z Warszawy. R. Landau ze Lwowa. K. Podwysocki z Rosyi. W. Rakocicki z Klesztowa. E. L. Hempel, E. Heinemann z Drezna. W. Libich z Rytwian.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Wydział gospodarczy IIIgo Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który się odbył z końcem lipca b. r. w Krakowie, uważa sobie za najmilszy obowiązek przed zamknięciem swoich czynności, złożyć niniejszem publicznie serdeczne podziękowanie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu i świetnej Radzie miasta Krakowa wraz z jej Prezydentem za łaskawie udzieloną Zjazdowi subwencyę. Świetnym Dyrekcyom drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, kolei północnej cesarza Ferdynanda, kolei galicyjskiej arcyksięcia Karola Ludwika, kolei lwowsko-czerniowieckiej i kolei tarnowsko-leluchowskiej, za znaczne obniżenie cen jazdy na swoich torach dla członków i uczestników zjazdu, jakoteż urzędnikom stacyj, Kraków Wieliczka i Krzeszowice, za chętne możliwe ułatwienia.

Gościnnym mieszkańcom Krakowa, którzy z całą bezinteresownością członków Zjazdu przybyłych w dom swój przyjąć i ugościć raczyli, a z tych przedewszystkiem JW. hr. A. Potockiemu, JW. hr. Kazimierzowi Badeniemu i W. X. Słotwińskiemu.

Wysokiemu Senatowi akademickiemu i świetnej Dyrekcyi gimnazyum św. Anny za łaskawe udzielenie sal na cele Zjazdu.

Zarządowi salinarnemu w Wieliczce za postępowanie pełne uprzejmości i wyrozumiałości, jakoteż Zarządowi dóbr Hrabstwa Tenczyńskiego za wszelkie ułatwienia podczas wycieczki do ruin tenczyńskich.

Również uważamy sobie za najmilszy obowiązek podziękować Wysokiej Akademii umiejętności w Krakowie, Dyrekcyi domen i lasów w Bolechowie, Zarządom zdrojowym w Żegiestowie, Krynicy i Lubowli, oraz Towarzystwu Tatrzańskiemu, za uprzejme zaproszenie naszych gości i wspaniałe ich przyjęcie w Szczawnicy, a także w Żegiestowie, Krynicy, Lubowli i Zakopanem.

Trudno nam jest wreszcie wyliczać poszczególnie wszystkich, którym nam dziękować wypada, stwierdzamy jednak z przyjemnością, że jeżeli Zjazd zadaniu swemu odpowiedział, i gości nań przybyłych zadowolnił, to zasługa za to przypada w wielkiej części owym Wysokim władzom korporacyom i poszczególnym osobom, które nam swej chętnej pomocy i poparcia w podjętem zadaniu użyczać raczyły.

Wszystkim tym więc dziękujemy imieniem Wydziału Gospodarczego jakoteż imieniem wszystkich członków i uczestników Zjazdu.

Kraków dnia 23go września 1881 r.

Dr Henryk Jordan.

Dr Michał Śliwiński. (2546)

Ostatnie wiadomości.

Minister Dunajewski podług nadeszłych dzisiaj wiadomości, dopiero jutro w niedzielę pociągiem pośpiesznym przejedzie przez Kraków do Lwowa.

Telegram wczorajszy lwowski, donoszący o wyborze podkomisyi dotyczył komisyj reklamacyjnych.

Odbieramy następujące uwagi od obywatela z Królestwa Polskiego, obeznanego doskonale i mającego wciąż do czynienia ze sprawami i instytucyami finansowemi. Zdaje nam się, że w tej chwili wszechstronna w tym względzie dyskusya jest potrzebną.

21 września 1881.

„Powodem tych kilku słów jest przedstawiony projekt „krajowego Zakładu kredytowego." Rzecz wielkiej wagi i pierwszorzędnej potrzeby ze względu na obdłużenie włościan i podźwignienie przemysłu. Znać w nim inicyatywę Zyblikiewicza, który doskonale przemówił; ustęp o języku ruskim bardzo polityczny, wymowny, wyborny. Tem bardziej obchodzić nas wszystkich musi powodzenie zamierzonego Zakładu. Otóż mojem, bardzo stanowczem zdaniem, oprócz mniejszych zarzutów, które zrobićby można, jest w nim narażenie nieuniknione instytucyi przez przybranie do zakresu działania punktów *k i l.*, to jest nabywanie, prowadzenie przedsiębiorstw rolniczych i przemysłowych, oraz kupowanie i sprzedawanie towarów, płodów surowych i t. d. Są to czynności niezgodne zupełnie z zadaniem instytucyi kredytowej; najsilniejszą skompromitują. Bank Polski uzbrojony różnemi przywilejami rządowej instytucyi, zaopatrzony w duży kapitał i bardzo duże zasoby kredytu i gotowizny, zachwiał się i naraził przez to, że wszedł na tę drogę. Żyrardów, górnictwo, młyn parowy na Szulcu, papiernia w Jeziornie, straty tylko przynosiły, a dziś w rękach prywatnych niektóre z nich świetne mają rezultaty. A jednak Bank Polski za administracyi przed 63 r. rozporządzał licznymi specyalistami i wielu uczciwymi urzędnikami (wyjmuję najwyższe osobistości).

Wasz Kurtzowski zakład dla handlu i przemysłu, tem zgrzeszył i dotąd za to pokutuje.

Zakres projektowanej instytucyi i tak jest bardzo obszerny, bo łączy zadanie kredytu ziemskiego, banku i kredytu przemysłowego. To już aż nadto wystarcza; więcej byłoby groźnem niebezpieczeństwem. Z początku lepiej mniejszy nakreślić zakres, a w miarę wypełniania go rozszerzać działanie."

Mylnie telegrafowano do Wiednia, a w skutku tego pomyłka ta wcisnęła się do *Dziennika Polskiego*, jakoby *Czas* naznaczał d. 28 października jako termin zamknięcia sejmu galicyjskiego. *Czas* bowiem napisał, iż prawdopodobnie obrady sejmu potrwają do 20 października.

Wczoraj odbywały się w Bernie wybory posła na Sejm z kuryi wielkiej własności. Wybranym został kandydat wiernokonstytucyjnego stronnictwa Wilhelm Teuber, który otrzymał 70 głosów. Konserwatywny kandydat Landgraf Fürstenberg miał 24 głosy. Konserwatyści rozdzielili się, umiarkowani życzyli sobie bowiem Fürstenberga, skrajni zaś upierali się przy kandydaturze hr. Spiegla. Nie mogło przyjść do porozumienia, wskutek czego adherenci hr. Spiegla wstrzymali się od głosowania, a z urny wyszedł kandydat wiernokonstytucyjny.

W sprawie ogłoszenia poufnych depesz przybyły następujące szczegóły:

Egyetertes pisze: We środę między 6—7 ukazał się w redakcyi powiatowy sędzia karny Bela Siebenfreund. Wręczywszy decyzyę sądu, oświadczył że zmuszony jest przedsięwziąść rewizyę, celem dostania rękopisu ogłoszonych depesz. Potem zapytał się, czy redaktor nasz p. Csavolsky jest posłem, a na twierdzącą odpowiedź, pytał dalej, czy chce korzystać z prawa o nietykalności posła. Redaktor nasz jednak oświadczył, że się w tej chwili zrzeka tego prawa. W dalszym ciagu chciał sędzia dowiedzieć się kto przyniósł do redakcyi depesze. To pytanie jednak pozostało bez odpowiedzi.

Z Petersburga donoszą do *Kuryera Warsz.*, że pp. Laski dyrektor banku między-narodowego i Halpert dyrektor banku rosyjskiego dla zagranicznego handlu, wyjechali we wtorek zagranicę, w celu zrealizowania obligacyj kolei iwangrodzko-dąbrowskiej na sumę 16 milionów rubli.

Za dni 10 nastąpi w Odessie otwarcie wystawy rolniczej.

Telegramy własne „Czasu".

Lwów 24 września. Sprawa założenia krajowego zakładu kredytowego wzięła na wczorajszem posiedzeniu komisyi bankowej obrót pomyślny. Różnica zdań objawia się już nie w kwestyi: czy potrzeba stworzyć zakład, lecz w kwestyi: jak rozległy ma być jego zakres działania. Do osobnego komitetu dla opracowania sprawy wybrani zostali: Żywicki, Merunowicz, dwaj zdeklarowani zwolennicy wniosku, i Russocki, który chciałby wyłączyć dział hipotecznych agend z zakładu krajowego.

Lwów 24 września. Komisya konkurencyi kościelnej ukonstytuowała się i wybrała przewodprzewodniczącym Hoppena, zastępcą Chełmeckiego, sekretarzem Maxa. Do laski marszałkowskiej złożono trzy wnioski: pierwszy Polanowskiego o założenie szkół rolniczych niższych; drugi Maxa o przeniesienie Izby handlowo-przemysłowej brodzkiej do Tarnopola; trzeci Grossa o przyspieszenie koncesyi na kolej Jarosławsko-Sokalską. Hr. Stefan Zamoyski otrzymał urlop na trzy tygodnie. Janowski interpeluje rząd w sprawie aresztowania i przetrzymywania w areszcie przez 5 tygodni Mirona Sawickiego nauczyciela, za posiadanie książek ruskich. Komisarz rządowy przyrzeka dać odpowiedź wkrótce. Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprawach górniczych, odesłano do komisyi naftowej. Romanowicz obszernie uzasadnia wniosek budowy kolei Lwowsko-Żółkiewsko-Sokalskiej.

Lwów 24 września. Wniosek Romanowicza odesłano do osobnej komisyi kolejowej z 9 członków złożonej. Hausner obszernie uzasadnia wniosek żądający utworzenia wydziału lekarskiego przy uniwersytecie lwowskim, powołując się na dyskusyę i uchwałę Koła polskiego. Męciński protestuje przeciw wprowadzaniu przed Sejm wewnętrznych spraw Koła. Wniosek odesłano do komisyi edukacyjnej, polecając jej złożenie sprawozdania za tydzień. Dodatki do podatków i opłaty konsumcyjne uchwalono bez dyskusyi; podobnież przyjęto wniosek w sprawie zalesienia wydm piaszczystych. Komisarz rządowy wyraził zadowolenie z zapadłej uchwały. Wybór komisyi naftowej odroczony. Petycya Jędrzeja Wisły odrzucona; również petycye Maryi Czornenki przeciw bankowi włościańskiemu; z powodu tej petycyi przemawiał obszernie Krukowiecki i wniósł: Sejm poleca komisyi prawniczej zbadać, czy bank ma prawo żądać 15 procentu zwłoki od dłużników za raty zapadające po zapozwaniu o zwrot całego długu. Sejm wzywa rząd o zarządzenie zmiany statutu banku stosownie do czasu i okoliczności obecnych i w harmonii z ustawą przeciw lichwie. Oba te wnioski odesłano do komisyi prawniczej. Przyszłe posiedzenie we środę.

Buda-Peszt 24 września. *Pester Lloyd* donosi, że lokal redakcyi *Egyetertes* będzie jeszcze rewidowany, gdyż są wskazówki, które dozwalają wnosić, iż organa rządowe dopuściły się nadużycia karygodnego. (Rękopis znaleziony w redakcyi, był tylko odpisem sporządzonym przez jednego z współpracowników pomienionego dziennika).

Berlin 24 września. Wszystkie dzienniki rozbierają depesze ogłoszone w *Egyetertes*, których prawdziwość uważają za niewątpliwą, i depesze te służą tylko za dowód, że zjazd w Gdańsku znaczy rękojmię pokoju.

Telegramy biura koresp.

Lublana 24go września. Na mocy uchwały klubu, cała narodowa mniejszość z wyjątkiem Bleiweissa przybędzie dziś do sejmu.

Baden-Baden 24 września. Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj po południu na dłuższy pobyt.

Karlsruhe 24 września. Król Oskar Szwedzki odjechał wczoraj wieczór o godz. 6ej przez Frankfurt do domu.

Londyn 24 września. *Times* donosi z Dublina: Liga agraryjna przysposabia silniejsze ponowienie agitacyi. *Times* wzywa rząd do spiesznego stłumienia knowań Ligi wszelkiemi środkami.

Kopenhaga 24 września. Rozporządzeniem królewskiem z d. 21 b. m. zniesiony zostaje dekret wygnania członków domu Augustenburskiego.

Konstantynopol 23 września. Prawdopodobnie Sułtan zamiast nadzwyczajnego komisarza, wyśle tylko swego adjutanta z listem do Chediwa i odpowie w nim na doniesienia o ostatnich wypadkach w Kairze, doradzając mu roztropność.

Konstantynopol 23 września. Potwierdza się, że poseł rosyjski Nowikow wręczy bezzwłocznie Porcie notę, protestującą przeciw ewentualnemu odstąpieniu wszystkich podatków nieistniejących przed wojną rosyjsko-turecką, na korzyść posiadaczy obligów tureckich, jako to: podatku od patentów, większej części ceł i innych podatków, które miały być obrócone na umorzenie wynagrodzenia szkód wojennych przyznanego Rosyi.

Washington 23 września. Po nabożeństwie zwłoki Garfielda przewiezione zostały do Cleveland.

Kursa. — Wiedeń 24go września 2 godzina 30 minut po poł. Renta papierowa 76·90. — Renta srebrna 77·80. — Renta złota 94·70. — 6% Renta złota węgierska 118·45. — Losy z roku 1860 131·25. — Akcye Banku Narodowego 830·—. — Akcye kredytowe 360·75. — Londyn 118·15. — Dukaty —·—. — Napoleony 9·36½. — Lombardy 155·25. — Losy 1864 roku 172·75. — Akcye kolei Karola Ludwika 323·—. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 182·50.— Akcye kolei węg. płn.-wschodn. 167·75. — Anglo-Bank 159·20 Obligacye indemn. galicyjs. 100·50. — Losy prem. węgierskie 123·—. — Akcye kolei Koszycko-Bog. 150·50. Akcye kolei półn.-zach. austr. 237·50. — 6% Listy zast. hipoteczne 102·50. — Marki 57·80. Ruble 125·75.— 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredytow. Ziem. 103·—. — Nowa renta papierowa 94·40. złr. — 4% Renta węgierska 90·90.

Usposobienie giełdy: —

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 24 Września.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	124 —	127 —
Rubel srebrny obrączkowy	1 55	1 65
Marki niemieckie za 100 marek	57 —	58 —
Dukat ważny	5 52	5 63
20-frankówka	9 30	9 40
Imperyał ważny	9 56	9 68
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi, (we Lwowie za 100 złr. w. a.; Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdodz. w miarę terminu płatn.)		
6% pożyczka krajowa galicyjska	102 —	103 75
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	100 —	101 50
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	96 50	97 75
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	101 25	102 50
6% listy " banku hipot.	102 —	104 —
6% listy dłużne galic. zakł. włośc.	103 —	105 —
5% listy zast. Banku hipot. gal. z prs. 10%	103 —	104 —
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	98 —	100 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	101 —	104 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	101 —	104 —
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	104 —	107 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser. I [za 100 rubli]	97 — (rub. i kop.)	99 — (rub. i kop.)
4% listy zastawne Król. Pol. ser. II [" 100 rubli]	97 —	99 —
5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 [" 100 rubli]	97 —	98 75
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. [" 100 rubli]	84 25	85 75
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 210	324 —	326 —
" " Lwowsko-Czerniowieckiej " 200	181 —	183 —
" banku hipot. we Lwowie " 200	306 —	318 —
" banku gal. dla h. i prz. w Krak. " 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	20 —	21 25
Losy miasta Stanisławowa	25 —	26 50

Wiedeń 23 września.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	76 90	77 05
4⅕% " srebrna	77 85	78 —
4% " złota	94 95	95 15
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	122 75	123 50
" " 1860 " 500 "	131 25	131 50
4% " " 1860 " 100 "	133 —	133 50
4% " " 1864 " 100 "	172 75	173 25
" " 1864 " 50 "	170 75	171 25
Losy Como-Renten	29 50	30 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	104 50	105 50
Bukowińskie " "	100 50	101 50
Galicyjskie " "	100 50	101 —
Morawskie " "	104 —	105 —
Niższo-austryackie " "	105 50	106 50
Wyższo-austryackie " "	103 —	— —
Szląskie " "	108 —	— —
Styryjskie " "	104 75	— —
Siedmiogrodzkie 7% "	97 50	98 50
Węgierskie " "	97 75	98 75
Węgier. z klauz. 1867 " "	97 50	98 50
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	133 50	133 75
6% Renta węgierska złota	118 60	118 75
4½% " " " (za Ostbahn).	96 75	97 25
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku 120 złr.	159 —	159 25
Boden-Credit węgierskie 140 "	272 —	275 —
" " austryackie 80 "	289 75	290 75
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 "	360 75	361 —
" " węgierskie 200 "	358 50	358 75
Depositen-Bank 200 "	274 50	275 50
Escompt Gesell. niż. austr. 500 "	860 —	870 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 "	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 "	830 —	832 —
Unionbank 100 "	151 25	151 50
Verkehrsbank ogólny 140 "	150 —	150 50
Wied. Bankverein 100 "	142 —	142 25
Akcye kolei.		
Albrechta 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume 200 " 5%	175 —	175 50

	płacą	żądają
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	590 —	593 —
Elżbiety 210 " "	218 —	218 50
Linz-Budweis 200 " "	194 25	194 75
Salzburg-Tyrol 200 " "	186 25	186 75
Ferdynanda Nordbahn 1050 " "	2360	2365
Franciszka Józefa 200 " "	194 75	195 25
Gal. Karola Ludwika 210 " "	323 —	323 50
Koszycko-Oderberg 200 " "	151 —	151 25
Lwowsko-Czern.-Jassy 200 " "	182 —	182 50
Nordwest austr. 200 " "	234 25	234 75
" " Lit. B. 200 " "	265 50	265 75
Rudolfa 200 " "	167 25	167 75
Siedmiogrodzka I 200 " "	168 —	168 75
Staats-Eisenb.-Gesell. 200 " "	357 50	357 75
Südbahn (Lombardy) 200 " "	155 —	155 50
Theisbahn (Cisańska) 200 " "	247 —	248 —
Węg. gal. Łupkowska 200 " "	167 75	168 —
" Nord-Ost 200 " "	167 75	168 25
" Westb. Stuhlw. 200 " "	172 50	173 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden Credit allg. złotem płatne	117 75	118 —
5% " " papier. 33 lat	100 25	100 50
6% Tow. kred. krakowskiego 18 lat	— —	104 50
7% Listy dłużne Włośc. " 20 lat	— —	106 75
6% Towarzystwa kredyt. " 36 lat	— —	— —
5½% " " złote 36 lat	99 —	— —
4% Gal. Tow. kred. ziemsk.	96 60	— —
5% Gal. Tow. kred. ziemsk.	101 —	101 75
5% " " " " nowe 37 lat	101 —	101 75
6% " Bank. Hipot. lwow.	102 50	103 —
6% " " Włość. "	103 —	— —
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	100 90	101 10
5% Szląsko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	101 75	— —
5½% Węg. ogól. Bod.-Kredit 34 lat	100 —	100 50
5½% " Boden Kredit-Institut	102 25	102 75
Priorytety kolei.		
Albrechta 300 złr. 5%	93 50	93 75
Alföld-Fiume 200 " "	95 —	95 25
" " Em. 1874 200 " "	— —	— —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 " 6%	— —	— —
Elżbiety 100 " 4½%	99 —	99 25
" Em. 1862 300 " " "	99 —	99 40

	płacą	żądają
Elżbiety Linz-Budweis 200 złr. 5%	101 50	101 80
" Em. 1870 200 " "	100 —	101 —
" " 1872 200 " "	102 —	102 50
" Salzb.-Tyr. 1873 200 " "	100 75	101 —
Eperies. Tarn. węg. część 300 " "	— —	— —
Ferdyn.-Nordb. m. kon. 4½%	105 50	106 50
" " wal. austr. "	101 75	102 25
" Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	107 —	108 —
" poż. 14 milion. 1872 "	105 50	— —
" poż. 1876 r. 100 złr. 5%	103 —	104 —
Franc. Józefa Em. 1867 200 " "	101 80	102 10
" " Em. 1873 200 " "	101 80	102 10
Gal.-Karol.-Lud. I Em. 300 " "	99 40	99 60
" II " 1867 300 " "	— —	— —
" III " 1871 300 " "	93 —	— —
Koszycko-Oderb. 200 " "	95 25	95 75
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 " 4½%	94 25	94 75
" II " 1867 300 " 4%	99 —	99 25
" III " 1868 300 " "	94 75	95 25
" IV " 1872 300 " "	94 —	— —
Nordwestb. austr. 200 " "	102 50	102 75
" " Lit. B. 200 " "	101 40	101 70
" " Em. 1874 200 " "	120 50	121 50
Rudolfa 300 " "	98 —	98 50
" Em. 1869 300 " "	97 40	97 70
" Em. 1872 300 " "	97 25	97 75
" Salzkam. gut. zł. 200 " "	114 75	115 25
Siedmiogrodzkiej I 200 " "	91 75	92 —
Staatseisenbahn 500 fr. 3%	175 50	177 —
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	132 25	132 75
" 200 złr. 5%	115 30	115 60
Theissb.-Gesell. " "	101 75	102 25
Węg. gal. Łupkow. 200 " "	92 25	92 50
" " II Em. 200 " "	91 30	91 60
" Nordost 300 " "	91 50	91 75
" " złotem 200 " "	108 —	109 —
" Westbahn 200 " "	— —	— —
" " Em. 1874 200 " "	— —	94 —
Losy.		
5% Donau Regul. złr. 100	117 —	117 30
Premiowe Wiedeńskie " 100	133 75	134 25
" Węgierskie " 100	123 —	123 50
3% " Tureckie fr. 400	25 40	25 70
Kredytowe złr. 100	178 75	179 25

	płacą	żądają
Clary złr. 42	40 —	40 35
4% Donau-Dampfsch. " 105	113 —	113 50
Inszpruku " 20	23 —	23 75
Keglewicha " 10½	16 75	— —
Krakowskie " 20	20 50	— —
Ofner (miasta Budy) " 40	40 50	41 50
Palfy " 42	37 75	38 26
Rudolfa " 10½	21 —	22 —
Salma " 42	51 —	52 —
Salzburgskie " 20	22 —	22 50
St. Genois " 42	48 25	48 75
Stanisławowskie " 20	25 40	25 80
4½% Tryesteńskie " 105	127 50	128 50
4% " " 50	65 50	— —
Waldsteina " 21	30 50	31 —
Windischgrätza " 21	41 50	42 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 60	5 62
20 frankówki	9 36	9 37
Imperyały rosyjskie	9 64	9 66
Funty szterl. angielskie	11 76	11 81
Liry tureckie złote	10 77	10 79
Marki niemieckie za 100 marek	57 85	57 90
Rubel papierowy za 100	125 75	126 —

Lwów 23 września.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	308 50	312 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	101 60	102 60
4% " " " "	96 70	97 70
5% " " " " 37-letnie	101 60	102 60
5% " " Banku hip. gal.	102 65	103 65
6% " " włośc. galic.	102 25	104 —
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	100 30	101 30
6% " pożyczki krajowej	103 —	104 50

Warszawa 22 wrześ.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
4% Listy zastawne II seryi	—	—	—	—
kupon	—	—	—	—
5% " " nowe 1869 r.	—	—	—	—
kupon	—	—	125	—
4% Listy likwidacyjne	—	—	85	40
kupon	—	—	123	

Główny skład lamp Ditmara

I ZAGRANICZNYCH

pod firmą **W. Skórczewski,** ul. Szewska Nr. 26

drugi dom od Rynku

Filia: ulica Floryańska Nr. 362

został świeżo zaopatrzony

w wielki wybór lamp najnowszych fasonów

poleca zarazem

wszelkie przybory do lamp

jakoto: kul, tulipanów, waz, cylindrów, knotów, daszków, palników itp. po nader umiarkowanych cenach.

Skład nafty krajowej i amerykańskiej

w jaknajlepszej jakości. (2351-5-6)

W XIVtym roku szkolnym

konc. pierwszego wojskowego kursu szkolnego

dnia 1 września rozpoczyna się nowy kurs przygotowawczy dla **jednorocznych ochotników;** d. 1 października takiż kurs dla **egzaminów kadeckich.** Pensyonat. Program w zakładzie: Wiedeń, Kolowratring Nr. 9. (2140-9-10

S. Barrault, c. k. major.

ŚRODKI weterynarskie

Franciszka Jana Kwizdy

w Korneuburg ,

c. k. nadwornego dostawcy.

C. k. konc. proszek korneuburski dla bydła **dla koni, bydła rogatego i owiec;** wypróbowany jako **proszek pożywczy dla bydła** przy regularnem podawaniu na mocy długoletniego doświadczenia **w braku apetytu, w krwawym udoju, na poprawienie mleka,** jako środek zapobiegawczy przeciw dolegliwościom oddychania i trawienia wzmacnia on znacznie naturalną siłę odporną zwierząt przeciw zaraźliwym wpływom i zmniejsza skłonność do gruczołów i kolek.

C. k. uprzyw. płyn przywrotczy (woda do mycia) dla koni.

Dla wzmocnienia przed i rekonwalescencyi po większych trudach, tudzież jako środek wspomagający przy opatrywaniu w zewnętrznych uszkodzeniach, gośćcu, reumatyzmie, zwichnieniach, wykręceniach, sztywności ścięgien, osłabieniu członków, sztywności mięśni i t. p. — 1 flaszka 1 złr. 40 c.

Karma pożywcza **dla koni i bydła** dla szybkiej pomocy wynędzniałych zwierząt i dla podniesienia karmy. W skrzyneczkach po 6 złr. i 3 złr., w paczkach po 30 c.

Vaseline na końskie kopyta przeciw kruchym i pękającym kopytom, puszka 1 złr. 25 c.

Kit a kopyta. (Sztuczny róg na kopyta). Laska 80 c.

C. k. uprzyw. proszek odwaniający dla stajen, wychodków, dołów, zarazem doskonały kit do spajania soli nawozowej. — 1 paczka ½ kilo 15 c., ½ skrzyni 1 złr. 40 c., skrzynia 2 złr. 40 c.

Proszek dla świń **dla wzmocnienia karmy** i szybkiej pomocy dla wynędzniałych świń, tudzież jako środek zapobiegawczy przeciw zgorzelinie.— Wielka paczka 1 złr. 26 c., mała paczka 63 c. (1926-3-6)

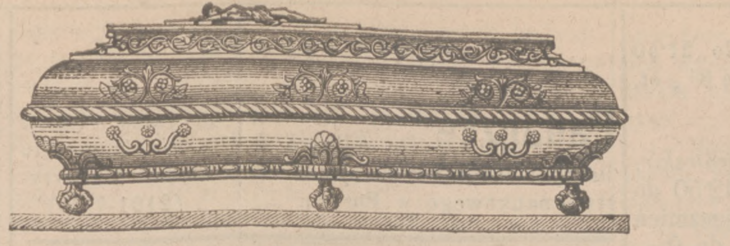
Prawdziwe mają na sprzedaż:

w **KRAKOWIE** hurtownie: M. Jawornicki, częściowo: Ed. Radler apt., W. Redyk apt., A. Siedlecki apt., F. Sobierajski apt., E. Stockmar apt., J. Trauczyński apt., K. Wiszniewski apt., M. Markiewicz apt., — we LWOWIE hurt.: P. Mikolasch apt., J. Beiser apt., Z. Rucker apt., częściowo: K. Krzyżanowski apt., J. Piepes apt., A. Sklepiński apt., Piotr Geilhofer apt., — w BEŁZIE A. Gross apt., — w BIAŁEJ E. Keller apt., A. Reichert spadk. apt , J. Knaus, — w BIELSKU G. Johanny apt., J. A. Stanko apt., — w BOCHNI F. Reiss apt , P. Niedzielski, J. A. Butkiewicz, J. Michnik, — w BÓBRCE W. Miedlicki apt.,—w BRODACH Ed. Liszka apt., K. B. R. Witosławski apt., M. Kulak apt.,—w BRZEZANACH Br. Dembińki apt., B. Fadenchecht, J. Hausberg apt., — w BUCZACZU L. Neumann, — w BURSZTYNIE Paweł Oswald apt., — w CHOROSTKOWIE Isaak Katz, — w CZERNIOWCACH J. Golichowski apt., W. Alth apt., Ign. Schnirch, — w DROHOBYCZU H. Blumenfeld apt., — w GRÓDKU Aleks. Tomaszewski apt., — w HUSIATYNIE Witold Czerny apt., — w JAROSŁAWIU Wiktor Rohm apt., w JAŚLE Józef Steinhaus, — w JAWOROWIE p. Wład. Lachowicz apt., — w KOŁOMYI J. Sidorowicz apt., Ed. Stenzel apt., — w KOMARNIE Al. Empel spadk. apt., — w KOSSOWIE Stanisław Bursa, — w KRASNY J. J. Knöpfelmacher, — w LEŻAJSKU S. Strizowa, — w LIPNIKU August Fuchs apt.,—w MILÓWCE Ch. Quirini apt., — w MYSLENICACH M. Gutmann i B. Schöngut, — w NADWORNY W. Dziembowski apt., — w NOWYM-SĄCZU W. Filippek apt., R. Jakubowski apt., Kosterkiewiczowej wdowy spad., — w NIŻNIOWIE Fr. Kraus, — w OBERTYNIE Michałowski apt., — w PODWOŁOCZYSKACH Gustaw Morawetz, — w POMORZANACH Manaczyński, — w PRZEMYSLU L. Nahlik apt., J. Maszewski apt., F. Gajdeczka, Ed. Machalski, — w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski apt., — w PODHAJCACH A. Kaczkiewicz apt.,— w POLSKIEJ OSTRAWIE M. Putze apt.,—w PRZEWORSKU Feliks Switalski,—w RZESZOWIE J. Schaitter i Spółka, — w SĘDZISZOWIE J. Mizerski aptek., — w STANISŁAWOWIE pp. A. Amirowicz aptekarz, J. Macura aptekarz, A. Beill aptek., — w STRYJU J. Zagórski aptek., D. J. Nussenblatt & Comp., — w SAMBORZE C. M. Cesar apt., — w SZCZUROWY W. Hainz apt., — w SUCZAWIE K. Kaczewski apt. — w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz apt., Hermann Kohane apt., E. Frantz, — w TARNOWIE W. Müldner i Sp., W. T. A. Wielogórski, J. R. Leszczyński, L. Chodacki apt., E. Rank apt., J. Ried apt.,— w USCIU BISKUPIM Moses Auerbach, — w USTRZYKACH Jul. Riedl apt., — w WOJNIŁOWIE Ernest Stieber apt., — w ZBOROWIE T. Radolowicz apt.,— w ŻURAWNIE W. Tomaszewski apt., — w ZYDACZOWIE M. Berdasz apt., — w ŻYWCU Heczko i Golecki aptek., L. Kloska aptek, — w ZÓŁKWI Ad. Dadlec apt.

☞ Także znajdują się Składy prawie we wszystkich miastach Galicyi, o ktorych od czasu do czasu ogłasza się w niniejszem piśmie.

☞ **Kto mi wskaże naśladującego mój uprzywilejowany znak fabryczny w ten sposób, że osobę pociągnąć mogę do sądowego ukarania, otrzyma wynagrodzenie aż do wysokości 500 złr.** ☜

Kwizda
k. k. Hoflieferant



Skład trumien metalowych

w najnowszym guście i w wielkim wyborze znajdują się w podworcu XX. Franciszkanów.

FR. EBERT. (282-19-24)

Album meblowe

niezbędna **książka do przepatrzenia** dla **kupujących meble** wszelkich stanów, zawierająca 900 pięknych **rycin** wraz z cennikiem jest do nabycia przekazem pocztowym 2 złr. = 4 marek = 5 franków = 2 rubli opłatnie od firmy (1940-28-)

J. G. & L. Frankl, stolarzy i tapicerów

w Wiedniu, Leopoldstadt, Obere Donaustrasse 91.

Tamże bardzo obfity wybór trwałych, tanich, gustownych mebli.

BRASSICON

Preparat Roślinny

KROPLE OD BÓLU GŁOWY WŁ. RUSSYANA

w kilku sekundach

BÓL GŁOWY
MIGRENĘ
CIERPIENIA NERWOWE GŁOWY
ZAWROTY
UDERZENIA KRWI DO GŁOWY

W. Russyan

Każdy flakon opatrzony etykietą z własnoręcznym trójkolorowym podpisem.

— Chemiczno-farmaceutyczne laboratoryum w Warszawie, ulica Bracka Nr. 2.

Składy w KRAKOWIE w aptekach: *F. Gralewskiego* „pod Tygrysem", *E. Stockmara* „pod Słoniem", *Józefa Trauczyńskiego* „pod złotą Koroną" w Rynku głównym.

Cena flakonu 1 złr. w. a. (1939-5-)



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDICTINE OPACTWA FÉCAMP we FRANCYI

wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt.

Jeden z najlepszych likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. *A. Legrand aîné* (1913-13-)

Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna w Paryżu, Boulevard. Haussmann 76.

„Prawdziwy likier Bénédictine znajduje się w składach na-„stępujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzeda-„wać nie będą fałszerstw i naśladownictw wy-„bornego likieru Bénédictine". Dostać można w *Krakowie* w cukierni pp. Rehmana i Hendricha, J. K. Knowiakowskiego przy u. Floryańskiej i P. Mauricio w Rynku Nr. 32.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand aîné

LA NOBLESSE.

Fabryka perfum „La Noblesse"

wyrabia następujące doświadczone specyalności.

Ekstrakt z sosnowego igliwia, do natychmiastowego sprawienia zapachu leśnego w pokoju; najlepszy tego rodzaju wyrób, gdyż wytwarza się wprost ze świeżego igliwia sosnowego i posiada charakterystyczny mocny zapach jodłowego i sosnowego lasu. 1 flakon 80 ct. — **Vegetin,** najlepszy środek na porost i na utrzymanie włosów, z świeżych pączków topolowych z aromatycznym ich zapachem, nadaje włosom miękkość i chroni je od łupieżu i wypadania. 1 flakon 80 centów. — **Caloin,** woda do umywania twarzy, ze świeżych kwiatów, nadaje cerze młodzieńczą barwę świeżą a chroni ją od zmarszczek, plam itp. Po krótkiem używaniu gubi z twarzy wszystkie zaskórniki, wyrzuty. 1 flakon 80 cent. — **Calodon pasta na zęby,** wyborny środek do czyszczenia zębów, aby otrzymać błyszczące białe zęby, świeży wonny oddech, czerwoną barwę dziąseł. Chroni ona zęby od próchnienia, a przy ciągłem używaniu od bólu zębów. Cena pudełka 80 ct. — **Elfeaschminken Barwnik** jedynie nieszkodliwy na twarz, szyję i ramiona, przez nikogo jeszcze nieznany. Płynny we flaszkach, biały i różowy po 60 ct.; w proszku w pudełkach, biały i różowy po 50 centów. — **Aromatyczne mydło ziołowe,** najlepsze mydło na ręce do codziennego używania, bardzo godne zalecenia. 1 sztuka 35 ct, 3 sztuki 90 ct. — **Aromatyczne mydło na zęby,** do czyszczenia zębów, sztuka 30 cnt., 3 sztuki 80 cnt. — **Salicylowa woda do ust** dla usunięcia nieprzyjemnego odoru z ust, do używania na płukanie ust po każdem jedzeniu. Flakon 80 ct. — **Jokey-Club,** silna esencya do nakrapiania chustek do nosa. Flaszka 1 złr. — **Jokey-Club,** mydło, trzy sztuki w kartonie 1 złr. — **Maiglokchen-Essenz,** silne perfumy z kwiatów. Flaszka 1 złr. — **Mandelseife,** mydło migdałowe. 12 sztuk od 1 złr. do 2·50. — **Glicerinseife,** mydło glicerynowe. 12 sztuk od 1·20 do 2·80 złr. — **Toaletenseife,** mydło toaletowe z zapachem różnych kwiatów, sztuka 40 cnt., karton z 3 sztukami 1 złr. — **Patent-Zahnbürsten,** patentowe szczoteczki do zębów z poręczeniem trwałości, sztuka 20, 30, 40, 50 centów. — Dostać można: (2296-5 6)

General Depot v. E. V. SOXHLET. Wien, I. Mölkerbastei 8.

jakoteż we wszystkich znaczniejszych aptekach i handlach perfumeryj.

WDOWA

w średnim wieku, mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca przy gospodarstwie domowem, w mieście lub na wsi. Wiadomość w domu p. Preisa na Kleparzu Nr. 102 u p. Tanaczkiewiczowej. (2538-2-3)

Mariazellskie krople żołądkowe



Skutek Mariazellskich kropli w następujących przypadkach nie da się przewyższyć żadnym innym środkiem, a mianowicie: **w braku apetytu, nieprzyjemnej woni z ust, słabości żołądka, odbijaniu kwasem, wzdęciu, kolkach, katarze żołądkowym, paleniu zgagi, tworzeniu się piasku i drobnych kamyków w moczu, mocnem zgromadzeniu się ślin w ustach, żółtaczce, wstręcie i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli pochodzi z żołądka), kurczu żołądkowym, nieregularnem stolcu i zatwardzeniu, przepełnieniu żołądka potrawami i napojami, cierpieniu śledziony i wątroby, robakach.**

Opis użycia.

Mariazellskie krople działają łagodnie na rozwolnienie i mają bardzo przyjemny gorzkawy smak: używa ich się naczczo zrana, a wieczór przed położeniem się do snu, każdym razem jedną łyżeczkę (dzieciom tylko trzecią część łyżeczki z świeżą wodą albo winem zmięszane z wodą. Po użyciu dają te sławne krople całemu ustrojowi ciała moc, siłę i żywość. **Należy się jeszcze zwrócić uwagę, że przy ciągłem używaniu tych kropli w przeciągu dwóch do czterech tygodni, każda z powyżej wymienionych chorób zupełnie usuniętą zostanie.**

Rozumie się, że przytem należy zachować ścisłą dyetę.

Cena jednej flaszeczki 35 cnt.

☞ Składy utrzymują: w KRAKOWIE apt.: E. Radler, F. Gralewski, W. Redyk, A. Siedlecki, K. Wiszniewski, F. Sobierajski, E. Stockmar; w BIAŁY Erich Keler apt. i Reicherta apt. spadkobiercy; w BOCHNI Fr. Reiss apt. i A. F. Pilla; w BŁAŻOWIE Rozejowski apt.; w BRODACH E. Liszka apt.; w BRZESKU W. Janoszek apt.; w BUDZANOWIE D. Jasiński apt.; w DOLINIE H. Weiss apt.: w DROHOBYCZU H. Blumenfeld; w JAROSŁAWIU V. Rohm apt.; w JAŚLE R. Palch apt.; w JEZIERNY J. Czemeryński apt.; w JORDANOWIE E. Bachner; w KOŁOMYI E. Stenzel apt.; w KRYNICY H. Nitribitt apt.; we LWOWIE Z. Rucker apt., P. Mikolasch apt., H. Blumenfeld apt., K. Krzyżanowski apt. i J. Piepes apt.; w LIPNIKU A. Fuchs apt.; w MIELCU Pawlikowski apt.; w MILÓWCE M. Quirini apt.; w NOWYM TARGU K. Laur; w NOWYM SĄCZU R. Jakubowski apt. i W. Filipek; w PODKAMIENIU St. Konczewicz apt.; w PRZEMYSLU L. Nahlik aptek.; w RADYMNIE M. Swichowski aptek.: w ROZDOLE E. Kornberger aptek.; w RZESZOWIE A. Kalinowski aptek.; w SAMBORZE J. Aleksiewicz apt.; w SNIATYNIE F. Niemczewski apt.; w SOKOŁOWIE A. Dańczak apt.; w STRYJU Leon Gärtner apt.; w STANISŁAWOWIE J. Macura apt. i A. Amirowicz apt.; w TARNOWIE J. Reid apt., L. Chodacki i E. Rank apt.; w TARNOPOLU Fr. Jamrogiewicz apt.; w TŁUMACZU W. Szankowski apt.; w WARĘZIE B. Krzywobłocki apt.; w WOJNICZU Nodzyński apt.; w ZAŁOŚCACH Br. Malkowski apt.; w ZAKLICZYNIE K. Kamienobrodzki aptek.; w ZŁOCZOWIE Fr. Pettesch aptek.; w ZOŁYNI M. Romanowski apt.; w ŻURAWNIE J. Tomaszewski apt.; w ŻYWCU A. Blumenthal apt. (1387-17-)

Główny skład przesyłkowy „zum Schutzengel" **Karola Bradego** w **Kromieryżu.**

EDYKT.

. 17937 (2464 2 3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu trafikantów: Abelesa Markusa Israelá, Jana Podolskiego, Sulima Sacholwitza i Markusa Israela Abelesa, że c. k. Prokuratorya Skarbu w Krakowie złożyła dnia 9 kwietnia 1867 r. do L. 6155 na rzecz tychże ośm sztuk obligacyj kaucyjnych wartości 1155 złr. w. a. Ponieważ miejsce pobytu wyżej wspomnionych trafikantów nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla nich na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratora w osobie p. adwokata Dra Rosenblatta, z którym się co do strzeżenia ich praw porozumieć, lub też wedle okoliczności innego zastępcę c. k. Sądowi krajowemu przedstawić mają.

Kraków dnia 10 września 1881 r.

---

5 pokoi i kuchnia

do wynajęcia od 1go października 1881 r. przy ulicy Kopernika pod Nr. 25. (2534-2-2)

SYRUP

sosnowo-balsamiczno-ziołowy

Aleks. Mańkowskiego

przez panów lekarzy wypróbowany środek we wszelkich uporczywych katarach, długotrwałych kaszlach i chrypkach przy zapaleniu kanału oddechowego (Bronchitis) w rozedmie płucowej i w koklusżu. Skuteczność potwierdzają liczne świadectwa i podziękowania, które do każdej flaszki są dołączone.

Główne składy utrzymują pp. aptekarze: w **Krakowie W. Redyk, pod Barankiem;** we Lwowie K. Mikolasch; w Czerniowcach W. Beldowicz; w Warszawie H. Kucharzewski; w Wilnie P. Grużewski; w Wiedniu J. Weis, Tuchlauben 27; w Bernie Fr. Eder; oraz do nabycia w Galicyi prawie w każdej aptece na prowincyi. (2088 4-11)

Do Ameryki

parowcem pocztowym „Anchor-linii".

Pasażercom zgłaszającym się **wprost** do mnie bez pośrednictwa ajenta, udzielam **znaczne** zniżenie ceny. Wszelkiego żądanego wyjaśnienia daję i rozsyłam na żądanie mapy kraju i kolei darmo. (1959-7-)

M. Flatau, jeneralny pełnomocnik w *Hamburgu,* 12 Admiralitätsstrasse.

2½ złr. i stempel. **Promesy** na **losy m. Wiednia** 2½ złr. i stempel.

głów. wygr. **200,000** złr. w. a.

Ciągnienie już 1go października.

W ostatnich ciągnieniach **wygrano u nas** główne wygrane **100,000, 50,000, 30,000, 20,000** i **10,000** złr.

Wechslergeschäft der Administration des [2485 3 5]

Wien, Wollzeile 10 i 13. **„MERCUR"** Ch. Cohn, Wollzeile 10 i 13.

Dla spekulacyj giełdowych

na zwyżkę lub zniżkę kursów

jest przy dzisiejszych wielkich codziennych zmianach kursu najodpowiedniejsza chwila.

Wskutek naszych związków z największemi zakładami krajowemi i zagranicznemi możemy naszym Szan. Komitentom często podać ważne rady do zyskownych operacyj i dlatego polecamy nasze usługi do rzetelnego wykonania zamówień giełdowych wszelkiego rodzaju za skromnem pokryciem. Na papiery wartościowe udzielamy zaliczki w każdej wysokości. (2342-9-10)

Heinrich Mahler & Co.,

Dom bankowy w **Wiedniu,** II., Wipplingerstrasse 43, naprzeciw giełdy.

MYDŁO dla DZIECI

Reithoffer & Neffe w Wiedniu.



Ocenione przez kierownika laboratoryum austr. ogóln. Związku aptekarzy, **Dra Ryszarda Goddefroy,** a wskutek dłuższego używania polecone przez dyrekcyę: niższo-austr. kraj. Zakładu położnic i podrzutków, Dyrektora **Dra Friedingera;** bezpłatnego Szpitala św. Józefa dla dzieci, dyrektora ces. radcę **Dra von Gunz;** szpitala św. Rocha w Penzing, **Dra Kaj. Fükh** c. k. lekarza zamkowego, tudzież przez **prof. Dra Alojzego Monti.**

To mydło dla dzieci wyrabia się z najdelikatniejszych najczyściejszych surowców tego rodzaju, że puszcza tłustawą delikatną pianę, działając na skórę ożywiająco i czyniąc ją delikatną jak aksamit; nadaje się więc najlepiej do pielęgnowania **dziecinnej** skóry w najmłodszym wieku, jak równie dla **starszych.** (2118-7-12)

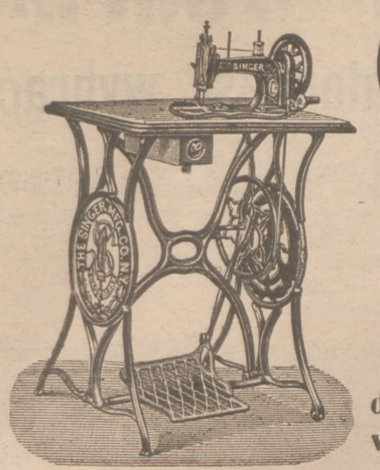
☞ **Ceny fabryczne:** ☜

Bez zapachu, w formie czworokątnej	1 sztuka	złr. —	cent.	35
"	pakiet 6 sztuk	" 1	"	80
Z zapachem, fiołkowe, różane Moschus-Ylang migdałowie w formie owalnej	1 sztuka	" —	"	65
Z zapachem, fiołkowe	pakiet 3 sztuki	" 1	"	75

Skład w Wiedniu:

I., Seilergasse Nr. 9, i VI., Mariahilferstrasse Nr. 117.

Dostać można prawie we wszystkich aptekach i składach pachnideł. Zamówienia za zaliczką pocztową uskuteczniają się codzien.



Oryginalne Singera maszyny do szycia

których sprzedaż w roku **1880** wyniosła

538,609 MASZYN DO SZYCIA

czyli o **107,442** więcej niż w roku poprzednim,

dowiodły przez trzydzieści lat niezrównanego pokupu, że oryginalne Singera maszyny tak dla użytku rodzinnego jak do wszelkich przemysłowych użytków są najwięcej ulubione z wszelkich ogłaszanych maszyn do szycia, i że pod względem konstrukcyi, dobroci, działalności i trwałości żaden inny wyrób je nie dosięgnie.

Oryginalne Singera maszyny do szycia zaopatrzone są w najnowsze ulepszenia i przyrządy pomocnicze; szczególniej zwracam uwagę na nowego deptaka, mającego po obu stronach znak fabryczny Singer Manufacturing Co. Z powodu swej nowej zmyślnej konstrukcyi niepotrzebuje nigdy reparacyi, przez co przy szyciu usuwa wszelki hałas, a tym sposobem umożebnia łatwą robotę na maszynie nawet słabowitym osobom.

Tylko prawdziwe, jeżeli maszyna ma na ramieniu znak fabryczny, tudzież całą firmę „The Singer Manufacturing Co."

G. NEIDLINGER, w Krakowie ulica Floryańska Nr. 337.

Celem umożebnienia każdemu tej dla gospodarstwa domowego, jakoteż dla użytku przemysłowego, zarówno doskonałej maszyny, sprzedaję ją bez podwyższenia ceny na tygodniowe spłaty po **złr. 1**, a stare nieodpowiednie celowi maszyny wszelkich systemów przyjmuję w zapłacie. Kompletne poręczenie; nauka bezpłatnie. (1397-19-)

Obraz cudownej

Matki Boskiej

w kaplicy XX. Karmelitów na Piasku w Krakowie, wspaniały druk olejny in 4o wiernie przekopiowany, jest do nabycia w handlu *Kutrzeby i Murczyńskiego* w Rynku głównym, oraz w zakrystyi kościoła XX. Karmelitów

Cena egzempl. **1 złr.**

Cały dochód po odtrąceniu kosztów reprodukcyi przeznaczony jest na sprawienie korony złotej dla tegoż obrazu. (2441-4-12)

OBWIESZCZENIE.

L. 10093. (2443-3-3)

Siedziba urzędowa c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen została w moc Najwyższego postanowienia z dnia 23 lipca 1881 r. do Lwowa przeniesioną, gdzie czynność urzędową w dniu 1 października 1881 r. rozpoczyna. Wszystkie korespondencye lub inne przesyłki dla tej c. k. władzy przeznaczone należy przeto od powyższego terminu począwszy do Lwowa adresować.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów, dnia 8 września 1881 r.

Siegler.

Ważne!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż mój **główny skład czyli hurtowna sprzedaż nafty** jest przeniesiona na Podgórze do domu Nr. 233 ulica Staromińska. Naftę posiadam z własnej kopalni **pierwszej fabryki w Gorlicach**, która jest dwa razy czyszczona, **niezapalna** i czysta jak najczyściejsza woda, i sprzedaje takową po niżej cen fabrycznych i żadna firma tutejsza nie może po takich cenach sprzedawać, zarazem mam też ajencyą **nafty amerykańskiej** po najtańszych cenach.

Z poważaniem

(2440-3-8) *J. Aleksandrowicz.*



Sztuczne oko
zastępujące prawdziwe
A. BERKOWITSA
z Wiednia

jest wedle żywego oka sztucznie i **naturalnie** naśladowane delikatne puzderko z najlepszej emalii **z poruszeniem** i wyrazem.

Oko to można łatwo wprawić bez żadnej operacyi i bez najmniejszego bólu, choćby się jama oczna po stracie oka zmieniła.

Ten przyrząd dający się naprawić jest każdemu przystępnym, gdyż cena jest bardzo mierna. (2479-3-6)

Pan A. Berkovits zabawi w Krakowie 5 i 6 października b. r. w hotelu Pollera.

Bez bólu

i bez wstrzykiwania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niezliczonych wypadkach

upławy rury moczowej,

tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie gruntownie i szybko (1909-164-)

Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Seillergasse II.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, niepłodność, bladaczkę, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie takieżsame ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła.

Bióro nauczycielskie

ANIELI DEMBOWSKIEJ

w Krakowie

przy ulicy Mikołajskiej L. 435, I. piętro,

poleca Szan. Rodzicom i Opiekunom egzaminowane nauczycielki Polki, Francuski, Niemki i Angielki, oraz bony tychże narodowości. — (Listy przyjmują się opłacone). (1786-6-)

Neue Wiener Modebriefe (2561-2-5)

AGENCYA STRĘCZEN

guwernerów, guwernantek i bon Francuzek i Angielek

Pani ZALESKIEJ

istnieje w **Paryżu,** na ulicy Brochant 11, od lat kilkunastu. Załatwia także wszelkie zlecenia co do zakupna sprawunków we Francyi i interesa komisowe. (2115-11-12)

Wilhelm Fenz
poleca

TAPETY

krajowe i zagraniczne świeże, w wielkim wyborze i w najnowszym guście, po cenie od 20 cnt. za rulon wzwyż, **szlaki** w arabeski oraz w kwiaty, **sztukaterye, listwy** złocone, prawdziwe amerykańskie **ceraty** na meble i **story** do okien płócienne i drylowe.

Podejmuje się **tapetowania mieszkań** (2098-71-)

GRZYB DOMOWY

Dra H. Zenerera
Patentowany Antimeruliom
jedyny środek przeciwko
Grzybowi domowemu
wilgoci i zgniliźnie.
Prospekty z urzęd. poświadczeniami gratis
Fabr. chem. G. Schallehn,
Wien, X., Columbusgasse Nr. 24.
Skład w Krakowie w handlu Fr. Lenerta
(2333-6-6)

GRZYB DOMOWY

Już 4 października ciągnienie

Wiedeńskiej loteryi sreber

na korzyść przytułku sierót „Norbertinum".

Los kosztuje 30 centów.

Pierwsza główna wygrana: Wyprawa ślubna,
Dar Ich C. Mości Cesarza i Cesarzowej.

Srebrny masiv serwis do kawy		4	szt.
Srebro na 6 osób		26	„
serwis stołowy	z najlepszej	38	„
serwis do kawy	porcelany	15	„
serwis do herb.	na 6 osób	15	„
Serwis szkła na 6 osób		30	„
Zegarek damski złoty z dyam.		1	„
Pierwsza główna wygrana		129	szt.

400 głównych i 1600 pomniejszych wygranych przedmiotów złotych, srebrnych, zegarków i t. p.

Według szczegółowego wykazu w ogóle **2000** wygranych.

Losy posyła się za zaliczką pocztową należytości przypadającej za zamówione losy, tudzież 20 cnt. na opłatę pocztową i przesyłkę listy ciągnienia. Za 3 złr. przesyła się 11 losów, tudzież listę ciągnienia franco. (2124-8-10)

Zamówienia wykonywa szybko:

Loterie-Kanzlei des Weisen-Hilfs-Vereines
Wien, I., Grashofgasse 4.

Księgarnia, skład, wypożyczalnia nut i ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca swoją znacznie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną (2223-4-5)

NAJWIĘKSZĄ

Wypożyczalnię nut

pod bardzo korzystnemi warunkami.

Dla dogodności nabywających nuty, znajduje się w księgarni pianino.

Warunki prenumeraty nut rozsyła się na żądanie *franco* i *gratis.*

J. IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy

poleca pod gwarancyą swoje znakomite środki do twarzy, które znalazły powszechne uznanie i wziętość, i zostały wyszczególnione 3ma wielkiemi medalami zasługi.

ANTILENTTILIA

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — Cena 2 złr.

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. — Cena 1 złr.

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **MAGNOLINA** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** tj. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. — Cena tego znakomitego środka 1 złr. 50 ct.

Woda Lilijowa.

Plamy żółte, brunatne ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zniknął. — Cena 1 złr. 50 ct.

ORIENTALINA czyli PUDR w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną piękną i przyjemną białość (dla oka nie ostrzegalną), odświeża ją i konserwuje. — Cena 1 złr.

Pudr książęcy biały

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. — Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 centów.

KREM orjentalny biały,

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówno-szorstka zostanie całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 ct.

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3. — Filia w Krakowie, Sukiennice Nr. 20. (1858-21-)

MATTONIEGO

GIESSHUBLER

najczystszy alkaliczny **szczawik,** — najlepszy napój stołowy i orzeźwiający, — doskonale działający w niezycie organów oddechowych i trawienia i pęcherza. — **Pastilles** digestives et pectorales.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych, kawiarniach i restauracyach. (1842-31-43)

HENRYK MATTONI w KARLSBADZIE.

Woda i Pudry do Zębów

Dra PIERRE

Z FAKULTETU MEDYCZNEGO W PARYŻU,
8, na Placu Opery w Paryżu.

Dostać można we wszystkich składach fryzyersko-perukarskich.

MEDAL ZASŁUGI przyznany **Doktorowi PIERRE** na wystawie wiedeńskiej, najwyższa nagroda przyznana tym środkom toaletowym do zębów. (1917-19-)

Z powodu wyjazdu jest **blaszana wanna nowa z aparatem tuszowym do sprzedania za pół ceny.**— Wiadomość przy ul. Mikołajskiej pod L. 445, I. piętro. (2540-2-3)

PONOWNE ZNIŻENIE CENY.

KAWA Z HAMBURGA

w **znanym** najlepszym rzetelnym towarze (2471-2-) wprost **pocztą** opłatnie

			w. a.
Mokka praw. arab. b. szl.	5 ko	zł.	7·15
Menado brunat. najlep.	5 ko	„	6·60
Ceylon perłowa najlepsza	5 ko	„	5·90
Ceylon plantacyjna wspan.	5 ko	„	5·15
Ceylon piękna silna	5 ko	„	4·90
Cuba najlep. niebiesko-zielona	5 ko	„	4·90
Wiedeńska mieszanka wybor.	5 ko	„	4·90
Złota Jawa doskon. wielkoz.	5 ko	„	5·25
Złota Jawa silna dobra	5 ko	„	4·90
Perłowa Mokka b. dobra	5 ko	„	4·90
Perłowa Jawa ziel. mocna	5 ko	„	4·60
Jawa zielona dobra silna	5 ko	„	4·45
Santos zielona silna dobra	5 ko	„	4·45
Campinos mocna czysta	5 ko	„	3·75
Ryż stołowy najlep. długoziar.	5 ko	„	1·75
Ryż stołowy dobry wielkoziar.	5 ko	„	1·50
Ryż stołowy dobry gruboziar.	5 ko	„	1·15
Sago perłowe praw. w.-indyj.	5 ko	„	1·75

Przy większem zakupnie odpowiednia zniżka.

E. H. Schulz, Altona pod Hamburgiem,
Pierwszy handel rozsyłkowy, założony 1864 r.

MENYL Nieske'go

CZERWONOŚĆ NOSA.

uznany za najlepszy i najskuteczniejszy środek na zupełne zgubienie czerwoności nosa.

Skład:
w aptece
„pod Złotym Tygrysem"
w Krakowie.
(2131-5-6)



A. Pfanhauser w Wiedniu,
IX., Maximilianplatz 10,

Skład fabryczny przyborów dla mleczarń i serowni, rolniczych i leśnych, gospodarczych, ogrodowych, sadowniczych i winniczych poleca

naczynia do mleka z najlepszej cynowej blachy stalowej.

Stągwie na mleko

objętości	10	20	30	40	50	100 litrów
cena złr.	2·90	4·70	6·70	8·10	9·50	16·50 złr.

Sita do tego od złr. 2·20 do złr. 2·80
Nakrywki „ „ „ —·70 „ „ 2·70

Cedzidła do mleka,
okrągłe, z jednej sztuki, prasowane, na

litrów	1	2	4	6	8	10
złr.	—·35	—·60	—·80	1·—	1·30	1·70

Naczynia do zbierania śmietany, na

litrów	3	5	8	10
złr.	1·40	1·70	2·30	2·60

Małe kadzie na mleko, okrągłe, na

litrów	3	5	7	9	11
złr.	1·35	1·65	1·80	1·95	2·25

Patent. miary do mleka
z pływakiem, na

litrów	6	8	10	12
złr.	3·20	3·55	3·90	4·30

Enzenberskie wiaderka do dojenia, na

litrów	7	9
złr.	2·75	3·—

(2475-4-10)

Fleischmanna dzbanki do przewozu mleka z patent. zamknięciem, na

litrów	5	10	20	30
złr.	4·54	4·95	6·45	7·75

Männliche Schwäche-

Zustände, namentlich durch die **zerrüttenden Folgen geheimer Jugendsünden, Ausschweifungen etc.** hervorgerufen, sicher und dauernd zu beseitigen, zeigt allein das bereits in 78 Auflagen erschienene Buch

Dr. Retau's
Selbstbewahrung.
Mit 27 Abbild. Preis 2 fl.

Zu beziehen ist dasselbe durch **G. Pönicke's Schulbuchhandlung in Leipzig,** sowie durch jede Buchhandlung. In **Krakau** vorräthig in der Buchhandlug von **J. M. Himmelblau.** (2324-3-12)

Wszech nauk lekarskich

Dr Witold Jaroszyński

ordynuje od 1go września b. r.

w Meran w Tyrolu.

Mieszka w willi Koch, Landstrasse Nr. 261. (1966-11-12)

MYDŁA

tłuste i glicerynowe

w największym wyborze
u **Wilhelma Fenza**
w Krakowie. (2461-3-)

Dla Myśliwych.

100 nabojów Lefaucheux niezawodnych złr. 1·50. Lankaster złr. 1·80. Teschnera, Dreysego i wszelkie inne systema i gatunki najtaniej. Paczka przybitek ulepszonych 35 ct. Race do puszczania ze strzelb po 15 ct. Najpraktyczniejsze paski na 20 nabojów złr. 1·60. Za poprzedniem nadesłaniem złr. 1·95 posyłam franco 10 funtów szrótu.
(1865-6-12) **F. J. Demmer, Kraków.**

!!Zabezpieczenie!!

przeciw stratom giełdowym
dają tylko
premie i asekuracye.

Te jakoteż wszelkie zamówienia giełdowe uskutecznia z pokryciem od złr. 100 — począwszy, przy którem można łatwo zyskać 10—20 złr. na tydzień (2330-4-4)

Franciszek Friedländer,
kantor wymiany
w WIEDNIU, I., Wollzeile Nr. 5.
Na listy odpowiada natychmiast opłatnie.

Winogrona kuracyjne

najlepszego gatunku

frankońskie, z własnej winnicy Baden i Vöslau, w koszykach po 5 kilo rozsyła do Austro Węgier i do Niemiec franco pocztą za gotówkę albo za pobraniem pocztowem złr **2** cnt. **70** za każdy **5-kilowy koszyk.** (2336-5-5)

Christian Steinermann,
VOSLAU pod WIEDNIEM.

Głosy

o nowo wynalezionym

proszku zamorskim.

My podpisani używaliśmy „J. Andiela proszku zamorskiego", który zewsząd tak wychwalają, do wytępienia robactwa i ogłaszamy niniejszem publicznie zgodnie z prawdą wynik w interesie publiczności:

„J. Andiela proszek zamorski" jest rzeczywiście szczególnym proszkiem, gdyż zabija szybko i pewnie każdy owad bez wyjątku — zapomocą potrzebnego do tego bardzo praktycznego rozpylacza oczyściliśmy najzupełniej wszystkie nasze mieszkania, meble i suknie, co nas powoduje **do najgorętszego polecenia tego proszku każdemu z naszego własnego doświadczenia.**

Powtarzamy zaś tutaj jeszcze raz: **„J. Andiela proszek zamorski" jest szczególnością rzeczywistą, która warta zapłaty.** (2045-3-3)

Ludwik Ballin, sukiennik
Jan Schreeb, ogrodnik artyst.
Józ. Wolf, adwokat
Jan Hilf, właściciel domu
Rud. Krause, sekretarz ruchu kolei Nassauskiej
Józ. Düfenbach, restaurator
wszyscy z Limburgu n. L. w księstwie Nassauskiem

Do nabycia w handlu materyałów aptecznych

„zum schwarzen Hund"
Hus- (Dominikaner-) Gasse, Prag.

Zwracamy uwagę abonentów dzienników mód **„Berliner Modenblatt“ — „Wiener Modenblatt“ — „Cornelia“** przestających wychodzić z dniem lym października, którzy zamierzają natomiast wybrać pierwszorzędny, obszerny i bardzo pożyteczny dziennik mód i dla pań (2457-2-2)

BAZAR

wydanie dla Austryi-Węgier,

że treść tego najdawniejszego i najulubieńszego żurnalu mód znacznie wzbogaconą została przez dodanie kolorowanych obrazków mód i 24 arkusze krojów. — Ćwierćroczne przedpłaty (od października do końca grudnia) przyjmują wszystkie księgarnie i pocztowe urzędy po cenie 1 złr. 50 ct. w. a. — Numeru na okaz dostarczy na żądanie każda księgarnia.

KSIĘGARNIA
S. A. KRZYŻANOWSKIEGO
w Krakowie
otrzymała (2563-1-3)

Przez sen i na jawie

napisał
Adam hr. Łoś.

Cena złr. 1 cent. 50, z przesyłką pocztową złr. 1 cent. 60.

Nadzwyczajna sposobność

korzystnego nabycia bardzo ładnych i rzadkich okazów magnolii, araukarii, kamelii, drzew laurowych i pomarańczowych, cyprysów, dracon, palm i innych, w 120 gatunkach, wogóle 600 sztuk, **na licytacyi d. 27 września b. r.** we wtorek o godzinie 10-tej rano i dni następnych w ogrodzie Strzeleckim, pojedynczo sprzedać się mających. (2545)

Już powróciłem i ordynuję jak przedtem od godziny 3—4 popołudniu przy ulicy Szczepańskiej pod Nr. 238. (2547-1-3)

Dr. Ludwik Wiszniewski.

Do handlu J. Federowicza
w Krakowie
potrzebny jest **uczeń zamiejscowy** dobrych obyczajów i z dobremi świadectwami szkolnemi niższego gimnazyum. (2543-1-4)

Do sprzedania

kamienica jednopiętrowa przy plantacyach — mosząca rocznego dochodu brutto 4,182 złr. — Bliższa wiadomość u Wgo *Brzeskiego*, dom Wej Chwalibogowskiej Nr. 50 Rynek główny. (2542-1-3)

Handel komisowy i spedycyjny
Schabse Landau
w Gdańsku
poleca się do konsygnacyj zboża, zakupna śledzi, chemikalij, towarów kolonialnych i t. p. (2544-1-3)



Tanie zegarki!

Rozsyłam za zaliczką i **zwracam pieniądze w nieodpowiednim razie**, wszelkie zamówienie jest zatem **bez ryzyka:**

- **1 zegarek cylindrowy** z niklu srebrnego, z łańcuszkiem, daw. złr. 12 — teraz **złr. 5·25,**
- **1 zegarek kotwicowy** z niklu srebr., z łańcuszkiem, dawn. złr. 10 — teraz **złr. 7·25,**
- **1 srebrny patent. zegarek kotwicowy,** z łańc., dawniej złr. 25, teraz **złr. 11·25,**
- **1 srebrny remontoir Washington** z łańcuszkiem, dawniej złr. 30 — teraz **złr. 15,**
- **złote zegarki damskie** dawniej złr. 40 — teraz **złr. 20,** z długiemi łańcuszkami,
- **złote remontoiry** dawniej złr. 100 — teraz **złr. 40.** (2484-1-6)

Poręczenie 5 letnie.

F. Fromm, **Uhrenfabrikant, Rothenthurmstrasse** gegenüber der Wollzeile, **WIEN.**

HONOR MĘŻCZYZNY JEST NAJPIĘKNIEJSZYM

klejnotem w świecie!

Niewiele brakowało, żem go niepostradał, gdyż z nędzy dałem się nakłonić do złego. Bogu dzięki, pisarz prof. Rudolf Orlice, matematyk loteryjny, Westend-Berlin, przez terno uwolnił mnie od wszelkiej troski oraz przywrócił mi mój honor.

Antoni Kral w Pradze.

Należy się udać tylko z zaufaniem do pisarza prof. R. Orlice, matematyka loteryjnego Westend-Berlin, który bliższ go wyjaśnienia *natychmiast bezpłatnie udziela.*

(2491-1-3) D. R.

Osoba

udzielająca **dobrą metodą**
gry na fortepianie
bądź w początkach bądź w wyższej muzyce, także **języków francuzkiego i niemieckiego,** poszukuje lekcyj.— Także znajdzie pomieszczenie jedna **panienka** z rodziny dystyngowanej, uczęszczająca do szkół; w domu na żądanie lekcye i konwersacya w językach francuskim i niemieckim. — Bliższa wiadomość w **drukarni „Czasu“** pod literami **A. K.** (2528-2-3)

Dziewczynka 12to-letnia, chodząca do szkoły i dobrze się ucząca, a niemająca książek szkolnych i innych potrzeb, w które niezamożny ojciec zaopatrzyć jej nie jest w stanie, **zrobiła szydełkiem serwetę z nici szarych,** w czerwone paski, oraz **wstawkę** do spodnicy lub poduszek służyć mogącą, łokci 12, które to przedmioty są do zbycia w Zakładzie św. Salomei, Sukiennice Nr. 38, gdzie Wielm. a miłosierne Damy, którebyza kupnem tychże przedmiotów przyjść w pomoc biednej a łaknącej nauki dziewczynce zechciały, obejrzeć je mogą. (2466-2-3)

POLKA,

obecnie przełożona wyższej szkoły panieńskiej w Niemczech posiadająca pierwszorzędne świadectwa i 8mio letnią praktykę życzy przyjąć miejsce **nauczycielki** przy zakładzie naukowym lub prywatnym domu. Prócz językiem ojczystym, włada dokładnie językiem francuskim, niemieckim, angielskim i udziela lekcyj muzyki, śpiewu, rysunków, malarstwa i gimnastyki. Adres **W. T. M.** poste restante **Pleszewo** W. Ks. Poznańskie. (2529-2-2)

KAPELUSZE PARYSKIE I KWIATY
świeżo nadeszły do magazynu
Mme Anna
w Krakowie, ul. Szewska Nr. 228.

Również przygotowuje się znaczny wybór kapeluszy w różnych kształtach i cenach.
Tamże znajdują się kostiumy jesienne.
Zamówienia wykonywują się szybko i punktualnie. (2535 2 5)

Fortepian

mało używany — jest do sprzedania przy ulicy Wolskiej pod Nr. 72 na dole — w godzinach od 12ej do 2ej w południe i od 6ej do 8ej wieczór. (2522-5-8)

Jakób Tengler
ogrodnik handlowy,
w Krakowie przy ul. Karmelickiej 53,

ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że właśnie otrzymał wielki wybór **cebulek kwiatowych harlemskich,** jak: hiacyntów, tulipanów itp., które w różnych ilościach po cenach umiarkowanych sprzedaje. Na obecną porę, jakoteż na czas zimowy, posiada znakomitą ilość kwiatów i roślin do ubrania pokoi, salonów i t. p.

BUKIETY i WIEŃCE każdego czasu są do nabycia. (2503-3-5)

Winogrona kuracyjne

i brzoskwinie w koszach po 5 kilo 1 złr. 60 c., śliwki, gruszki, jabłka 1 złr. 15 c. pocztą opłatnie do wszystkich stacyj pocztowych austr. węgier. państwa i państwa niemieckiego za zaliczką

Ludwik Seel w Znojmie (Znaim.)

Większe partye jaknajtaniej według umowy. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. (2418-12-30)

Badeńskie winogrona kuracyjne

najlepszego biało frankońskiego gatunku, zapakowane w koszykach pocztowych po 5 kilo, rozsyłają za zaliczką 2 złr. 60 ct. (koszyk i porto opłatnie)

Kerschbaum & Stoiser
w Baden pod Wiedniem.
Poszukiwani zdolni ajenci. (2481-6-10)

ZAPROSZENIE
do
PRZEDPŁATY

na pierwsze autonomiczne, dwa razy dziennie w Wiedniu wychodzące polityczne pismo

„Tribüne.“

Po wieloletnich usiłowaniach i kilka razy przedsiębranych próbach, udało się nareszcie założyć w Wiedniu wielki, dwa razy dziennie wychodzący dziennik, który popierając zasady autonomiczne, ma za zadanie w siedzibie austryackiego parlamentu działać w kierunku rozszerzenia samorządu krajów koronnych, a przeciwko szkodliwej działalności prasy centralistycznej. Moralne i materyalne poparcie tego dla wspólnych naszych interesów nader ważnego politycznego wydawnictwa przez możliwe jak największe rozpowszechnienie jest zadaniem wszystkich naszych stronnictw autonomicznych, ponieważ tylko tym sposobem może być stworzony organ centralny, skutecznie w obronie praw narodowych i wolności narodowej walczący. Z tego powodu zapraszamy wszystkie koła autonomiczne i całą naszą szanowną publiczność czytającą do jak najusilniejszego poparcia i możliwie największego rozpowszechniania, w wspólnym interesie, naszego w niemieckim języku wychodzącego dziennika p. t. „Tribüne“. Warunki przedpłaty na to dwa razy dziennie wychodzące pismo są dla najszerszych kół przystępne i wynoszą (2454-1-3)

z przesyłką pocztową:
miesięcznie 1 złr. 60 cent., kwartalnie 4 złr. 50 cent., półrocznie 9 złr., całorocznie 14 złr.
Z przesyłką pocztową dwa razy dziennie, dolicza się miesięcznie 40 cent.

WYDAWNICTWO „TRIBÜNE“
Wien, I., Domgasse 9.

„EPILATOIRE“

do zupełnego wygubienia

włosów na twarzy,



rękach, ramionach itd.

Niepodobna było dotychczas wygubić włosów z widocznych miejsc, aby więcej niewyrastały, gdyż żaden środek nie pomagał Dlatego środek mój zrobi wrażenie, gdyż nietylko wygubia on włosy, **lecz także przeszkadza dalszemu porostowi,** tembardziej, że przyjmuję **wszelkie poręczenie za skutek,** obowiązując się w razie **nieudania** do zwrotu całej kwoty. **Cena małej flaszeczki 5 złr., dużej 10 złr.** (2499-1-2)

ROBERT FISCHER, doktór chemii
w Wiedniu, I., Johannesgasse 11.

Po Bogu mam podziękować jedynie Pańskiemu Hoffa piwu zdrowia z extraktu słodowego, czekoladzie słodowej i skoncentrowanemu extraktowi słodowemu za uratowanie mi życia!

Oto słowa wyjęte z ust wielu uzdrowionych.

Cierpienia płuc i żołądka
WYLECZONE.

Do c. k. dostawcy dworów prawie wszystkich europejskich monarchów, pana Jana Hoffa c. k. radcy, właściciela złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich pruskich i niemieckich orderów, **Wiedeń, I., Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.**

Raport urzędowy o wyleczeniu.

Z c. k. szpitala garnizonowego Nr. 7 w Gracu. Wskutek szanownego pisma z dnia 10 listopada r. b. uprasza się, o dalsze łaskawe nadesłanie co powyżej wymienionego szpitala, Pańskiego piwa zdrowia z extraktu słodowego. ponieważ takowe okazało się prawdziwie zbawiennem i skutecznem dla gorączkowych, febrą dotkniętych chorych z Bośni wracających, mianowicie dla tych, co wskutek niedokrewności mózgowej ulegali deliryi i bezsenności.

Grac, 25 listopada 1878 r. **Dr. Robicek,** starszy lekarz sztabowy.

Szanowny Panie Hoff!

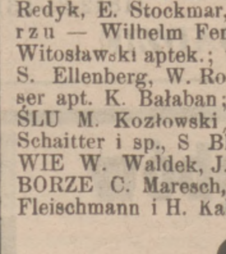
Cierpiałem straszne boleści żołądkowe, każdą potrawę i każdy napój zwracałem natychmiast w kształcie zgnilizną cuchnącego do kawy podobnego płynu; żadne lekarstwo nie pomagało, a straszny szybko postępujący ubytek sił i wycieńczenie odbierało mi wszelką nadzieję wyzdrowienia. Gdym się uciekł do Pańskiego Hoffa extraktu słodowego, W kilka dni nastąpiło znaczne polepszenie. Po Bogu zawdzięczam jedynie Panu uratowanie mego życia. Upraszam o nadesłanie mi 56 flaszek piwa słodowego, 5½ kilo, czokolady I. i 5 woreczków Hoffa cukierków słodowych. (2332-5-)

Zawsze wdzięczny **Voelker,** dyrektor gospodarstwa w Nowym-Ingelowie.

Niżej 2 złr. nie posyła się.

Składy główne: W KRAKOWIE J. Trauczyński, A. Siedlecki, E. Radler, W. Redyk, E. Stockmar, K. Wiszniewski, aptekarze i apteka pod złotym orłem na Kazimierzu — Wilhelm Fenz, i J. Janiga; w BOCHNI J. Michnik; w BRODACH E. Grünspann, Witosławski aptek.; w DROHOBYCZU Dobrzenicki, apt., K. Jabłoński; w JAROSŁAWIU S. Ellenberg, W. Rohm; w KOŁOMYI J. Rożański Sp.; we LWOWIE S. Rucker, J. Beiser apt. K. Bałaban; w NOWYM SĄCZU R. Jakubowski W Filipek apt.; w PRZEMYŚLU M. Kozłowski, M. Krug, L. Nahlik apt.; w RZESZOWIE E. G. Neugebauer, J. Schaitter i sp., S Blumenberg; w STRYJU D. J. Nussenblatt i Sp.; w STANISŁAWOWIE W. Waldek, J. Macura; w TARNOWIE W. Müldner i Sp.; E. Rank apt, w SAMBORZE C. Maresch, Aleksiewicz, A. Kromer; w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz apt. L. Fleischmann i H. Kahane apt.; W BIAŁY J. Knaus, G. Zabystrzan, G. Johanny apt.

Ostrzeżenie.



Należy żądać tylko **prawdziwych** Jana Hoffa wyrobów słodowych ze znakiem ochronnym (portret wynalazcy) zarejestrowanym przez c. k. sąd handlowy w Austryi i Węgrzech. Nieprawdziwym wyrobom innych fabrykantów brak pierwiastków ziół leczniczych i właściwy sposób przyrządzania Jana Hoffa wyrobów słodowych. **Pierwsze prawdziwe śluz rozwalniające Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe są opakowane w niebieskim papierze.**

Niżej 2 złr. nic się nie posyła.

SKŁAD FORTEPIANÓW
w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod L. 266 na II. piętrze,

ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności doborem fortepianów i pianin z pierwszorzędnych fabryk, po cenach bardzo przystępnych z kilkoletnią gwarancyą. (2304-3-)

Marya Waszkiewiczowa.

Dwie Karety

wiedeńskie, mało używane, jedna na 4 osoby, druga na 2 najnowszego kształtu są do sprzedania pod l. 112 dom p. Góreckiego, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. (2532-2-6)

Przeniosłszy mój skład **fortepianów** z ulicy Brackiej na **Plac Szczepański** Nr. 245, polecam takowy Szan. Publiczności.

Mam na składzie fortepiana i pianina najlepszych uznanych firm wiedeńskich i zagranicznych, przegrane fortepiana na różne ceny także są do sprzedania lub wynajęcia. (2258-10-10)

Znajdują się także bardzo zdolne nauczycielki i bony Francuski i Niemki do wzięcia.

Bronisława Gabryelska.

W niedzielę d. 25 września b. r. o godz. 3 po południu odbędzie się w tutejszem muzeum techniczno-przemysł.

NADZWYCZAJNE
walne Zgromadzenie
Towarzystwa Tatrzańskiego

celem rozpoznania rezolucyj uchwalonych na tegorocznym wiecu w Zakopanem a tyczących się potrzeb miejscowych Towarz.

Z Wydziału Tow. Tatrzańskiego
w Krakowie 9 września 1881 r.
Prezes: *Hr. M. Rey.*
(2426-3 3) Sekretarz: *L. Świerz.*

Salon sztuk pięknych we Lwowie
przyjmuje wszelką pracę pp. artystów. (2468-2-10)

Zuzanna Krzyżanowska,
we **Lwowie ul. Czarneckiego pod Nr. 28,**

otworzyła Biuro Nauczycielskie. Umieszcza pp. nauczycielki, guwernantki i bony Francuski Niemki, Polki i Angielki. Będąc sama rutynowaną nauczycielką potrafi wzajemnie strony interesowane zadowolnić. (2422-4-)

DWA TARTAKI PEŁNE

całkiem nowe, są tanio do sprzedania. — Zapytania przyjmuje **A. Pfanhauser w Wiedniu,** IX., Maximilianplatz Nr. 10. (2508-1-3)

Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.
Losy listów zastawnych.

Polecamy 3-procentowe

Losy listów zastawnych

c. k. uprz. Zakładu kredyt. ziems.
jako najlepszy i najtańszy papier loteryjny.

Rocznie sześć ciągnień.

Główna wygrana po 50,000 złr.
najniższa wygrana . 100 złr.
i kwit wygrania wartości kursu . . . 30 złr.
który gra we wszystkich następnych ciągnieniach, zatem wartość najmniejszéj wygranej **130 złr.** wolna od podatku.

Losy listów zastawnych są zatem jedynemi nowszemi losami, które nawet przy najmniejszej wygranej przedstawiają **nie stratę** lecz **znaczny zysk.**

Najbliższe ciągnienie 15 Października.
Losy oryginalne ściśle po kursie dziennym lub najtaniej na miesięczne spłaty po 5 złr
Promesy tylko 1 złr. i stempel.

Wechslergeschäft der Administration des (2487 1-5)

WIEN, Wollzeile 10 u. 13. **„MERCUR“** **Ch. Cohn, Wollzeile 10 u. 13.**

Słuchajcie i dziwcie się!

Olbrzymi skład objęty od masy konkursowej fabryki Britannia srebra wysprzedanym będzie niżéj ceny szacunkowej. Za nadesłaniem należytości lub też za zaliczką 6 złr. 60 ct. otrzymać może każdy następne przedmioty, 51 sztuk najlepszego ciężkiego srebra Britannia, które kosztowały dawniej 40 złr. a które nawet po 25 latach zostają białe, za co poręczam, mianowicie:

- 6 noży stołowych, ostrze z angielskiej stali,
- 6 najlepszych widelców z Britannia srebra
- 6 cięż. łyżek stołowych „ „
- 12 najlep. łyżeczek „ „
- 1 ciężka chochla „ „
- 1 ciężka chochelka „ „
- 2 gustowne lichtarze „ „
- 6 pięk. ciężkich pucharków do jaj „ „
- 3 wspan. podstawki do cukru „ „
- 1 sitko do herbaty najlep. „ „
- 1 cukierniczka lub pieprzniczka „ „
- 6 łyżeczek do jaj z Britannia srebra „

Wszystkie te 51 sztuk kosztują teraz tylko 6 złr. 60 c.

Na dowód, że to ogłoszenie niepolega na **żadnem oszustwie,** przytaczam kilka z mnóstwa podziękowań z następnych zamówień, które otrzymałem po upływie lat o doskonałości i rzetelności sprowadzonych odemnie towarów. Zresztą obowiązuję się publicznie do przyjęcia napowrót towaru bez trudności, gdyby się niespodobał. — **Wszelkie serwisy ogłoszone przez inne firmy są naśladowaniami bez wartości.** Kto zatem chce mieć dobry i rzetelny towar, niechaj się uda do jedynego miejsca zamówienia,

L. NELKEN'S Britanniasilber-Fabriks-Haupt-Depot,
Wien, VI., Windmühlgasse Nr. 26.

Wielmożny Panie! Przed mniej więcej 14 miesiącami sprowadziłem od Pana garnitur towarów z Britannia srebra. Jestem z niego bardzo zadowolony i proszę znów o przesyłkę

Z uszanowaniem
Klein Schelken (w Siedmiogrodzie) Szymon Ferengel, proboszcz ew.

Wielmożny Panie! L. Nelken, w Wiedniu. Przed 2 laty kupiłem u Pana 11 garniturów dla mnie i dla moich przyjaciół. Ponieważ jestem z nich zadowolony, przeto proszę jeszcze o jeden garnitur pod moim adresem.

Z uszanowaniem
Białygród (w Serbii.) J. Petrovitz kupiec.

Prócz tego są jeszcze podziękowania i dalsze zamówienia od pp. Vilmara, hr. Palffgo-Danna w Stübing, Karola Prucka w Kolha, Ferd. Wanhchummy c. k. adjunkta podatku w Jemnicach, Kajetana Neretlera w Tryeście, Dichla, c. k. pocztmistrza w Hostowicach, Sevelmayera c. k. żandarma w Buchers w Czechach, Franciszka Holzera w Feliksdorf i t. d. i t. d.

Proszek do czyszczenia dla moich gatunków Britannia srebra jest u mnia do nabycia w wielkich pudełkach po 15 ct. Z powodu wielkiego popytu tych garniturów palecam jak najszybsze zamówienie. (2488-1-20.)